

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 44. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2018 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA złożone na 44. posiedzeniu Senatu:

senatora Zbigniewa Cichonia	7
senatora Roberta Dowhana.....	10
senatora Roberta Gawła.....	12
senatora Jana Marii Jackowskiego	16
senatora Waldemara Kraski	20
senatora Jana Filipa Libickiego.....	26
senatora Marka Martynowskiego	28
senatora Krystiana Proberza	31
senatora Jarosława Rusieckiego	33
senatora Czesława Ryszki	35
senatora Waldemara Sługockiego.....	40
senatora Antoniego Szymańskiego	48

44. POSIEDZENIE SENATU

(29 czerwca 2017 r.)

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Jest ogromna rzesza ludzi, którzy w minionym okresie, jeszcze przed zmianami w 1989 r., zakładali książeczki mieszkaniowe po to, żeby zapewnić, najczęściej swoim dzieciom, otrzymanie mieszkania po wieloletnim, długoletnim oszczędzaniu pewnych kwot pieniężnych wpłacanych co miesiąc. Jak wiadomo, na skutek zmiany wartości pieniądza kwoty, które zostały tam zdeponowane, utraciły swoją wartość, albowiem wymiana była w stosunku 1:1000. Wbrew intencjom, jakie legły u podstaw tworzenia w owym czasie przepisów mających być gwarancją otrzymania mieszkania o określonej wielkości i zabezpieczeniu realnej wartości pieniędzy, które były odkładane, doszło do takiej sytuacji, że kwoty, które zostały zdeponowane na tych książeczkach, odpowiadają nie wartości mieszkania – choć w owym czasie ludzie mieli już uskładane na nie pieniądze – tylko czasami wartości zaledwie kilku metrów kwadratowych powierzchni mieszkania. Oczywiście rodzi to usprawiedliwione w moim przekonaniu poczucie pokrzywdzenia. Te krzywdy powinny być naprawione, zwłaszcza że w stosunku do innych zobowiązań – tam, gdzie na skutek utraty realnej wartości pieniądza też doszło do pokrzywdzenia tych, którzy byli wierzycielami – wprowadzono w roku 1990, przy okazji zmiany kodeksu cywilnego, art. 358¹, czyli wprowadzono rewaloryzację świadczeń, stanowiąc, że jeżeli na skutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza wartość świadczenia jednej strony byłaby niewspółmierna w stosunku do świadczenia drugiej strony, to wtedy można dokonać rewaloryzacji tych świadczeń.

I tu mamy taką sytuację, że Narodowy Bank Polski, który deponował te pieniądze, jest z jednej strony dłużnikiem, a z drugiej strony jest stroną uprzywilejowaną, która zebrała określone sumy pieniędzy. Po drugiej stronie mamy właścicieli, którzy zamiast otrzymać za owe sumy pieniężne mieszkanie, mają równowartość kilku metrów kwadratowych.

Wiem, że swego czasu w poprzedniej kadencji posłowie Prawa i Sprawiedliwości złożyli wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, żeby stwierdzić niezgodność z konstytucją tejże regulacji, o której wspominałem, z 1990 r., która wprowadziła generalną zasadę waloryzacji świadczeń pieniężnych, ale wprowadziła też wyjątek, że nie dotyczy to lokat pieniężnych. A te pieniądze złożone na książeczkach potraktowano jako lokaty pieniężne, w związku z czym nie doszło do rewaloryzacji. Niestety, jest zasada dyskontynuacji w postępowaniu przez Trybunałem Konstytucyjnym. Skoro ten wniosek nie został powtórzony w ciągu pół roku od rozpoczęcia nowej kadencji Sejmu, to trybunał musiał, zgodnie z przepisami, umorzyć postępowanie.

I oto mamy taką sytuację, że jest problem do rozwiązania. Uważam, że powinniśmy stanąć na wysokości zadania i zająć się tym, bo dotyczy to rzeszy ludzi, którzy czują się pokrzywdzeni.

Mam prośbę do Pana Ministra Finansów, żeby zechciał uczynić rozeznanie, jakiego rodzaju by to były koszty i czy jest to możliwe do udźwignięcia dla budżetu państwa, ewentualnie w jakim przedziale czasowym. Chodzi o to, żeby tym ludziom wynagrodzić krzywdy, które ich spotkały, i zgodnie z ogólnymi zasadami art. 358¹ wprowadzić rewaloryzację w odniesieniu do kwot, które oni zdeponowali na tych książeczkach.

Zbigniew Cichoni

Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Warszawa, 21 lipca 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na przekazane przez Ministra Finansów pismem z dnia 10 lipca 2017 r. oświadczenie Pana Senatora Zbigniewa Cichonia złożone podczas 44. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 r. (znak: BPS/043-44-1118/17) w sprawie książeczek mieszkaniowych w kontekście możliwości rewaloryzacji zgromadzonych na nich wkładów, przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Rząd mając świadomość istniejących problemów mieszkaniowych, w tym niezrealizowanych książeczek mieszkaniowych, opracował Narodowy Program Mieszkaniowy – przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 27 września 2016 r. – który zakłada w perspektywie najbliższych lat podjęcie działań przyczyniających się do zmiany tego stanu rzeczy.

Głównym celem Programu jest zwiększenie dostępności mieszkań, w szczególności w przypadku rodzin, których dochody są zbyt niskie by zakupić lub wynająć mieszkanie na zasadach komercyjnych. Poszczególne działania i instrumenty składające się na Narodowy Program Mieszkaniowy i pakiet „Mieszkanie+” określają szczegółowo kryteria dostępu do pomocy mieszkaniowej definiując tym samym grupę docelową. Posiadacze książeczek mieszkaniowych nie są w tym systemie szczególnie preferowani. Natomiast mogą skorzystać z pomocy państwa w formie premii gwarancyjnej w przypadku chęci skorzystania z instrumentów składających się na pakiet „Mieszkanie+”, który opiera się na trzech wzajemnie uzupełniających się filarach:

- I. Budowa mieszkań na wynajem na zasadach rynkowych,
- II. Społeczne budownictwo czynszowe,
- III. **Wsparcie systematycznego oszczędzania na cele mieszkaniowe w formie tzw. Indywidualnych Kont Mieszkaniowych (IKM).**

Częścią pakietu „Mieszkanie+” najbardziej odpowiadającą problemom posiadaczy książeczek mieszkaniowych jest wsparcie systematycznego oszczędzania na cele mieszkaniowe (III filar). Przewiduje on wsparcie osób, które gromadzą oszczędności na tzw. indywidualnych kontach mieszkaniowych (IKM) w celu np. budowy domu jednorodzinnego, zakupu mieszkania, wpłaty partycypacji do towarzystwa budownictwa społecznego, wpłaty wkładu mieszkaniowego do spółdzielni mieszkaniowej, remontu i termomodernizacji posiadanego domu/mieszkania itd.

Zakłada się, że wsparcie przyjmie formę zwolnienia z podatku dochodowego od dochodów kapitałowych odsetek od wkładów oszczędnościowych gromadzonych na IKM, prowadzonych przez banki komercyjne oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, które przystąpią do programu podpisując odpowiednią umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Ponadto przewiduje się dodatkowe wsparcie w formie premii, które będzie przysługiwało osobom spełniającym określone w ustawie kryteria dochodowe i rodzinne, oszczędzającym w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkaniowych.

Aktualnie w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa prowadzone są prace analityczne dotyczące parametryzacji proponowanych rozwiązań ustawowych, w tym nad powiązaniem systemu książeczek mieszkaniowych oraz filaru III pakietu „Mieszkanie+”. Rozpatrywane jest wprowadzenie dodatkowych preferencji dla osób, które posiadają książeczki mieszkaniowe, z uwzględnieniem jednak zachowania celów mieszkaniowych oszczędzania.

Jednocześnie wniosek o wpis projektu ustawy o indywidualnych kontach mieszkaniowych do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów oczekuje na decyzję Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Zakłada się, że rozpoczęcie funkcjonowania Indywidualnych Kont Mieszkaniowych nastąpi od 2018 r. Natomiast wypłata pierwszych premii oszczędnościowych – od 2019 r.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o uwzględnienie poniższych uwag dotyczących projektu ustawy o spółkach rynku wynajmu nieruchomości w dalszym toku procedowania.

Pierwsza wersja projektu ustawy wzbudziła wiele wątpliwości. Po naniесieniu poprawek nowa wersja nadal nie uwzględnia prawa unijnego, przedstawia nieprecyzyjne rozwiązania oraz nie uwzględnia realiów rynkowych.

Jednocześnie nie do końca przejrzyste są kryteria dotyczące ograniczeń terytorialnych zawartych w tym dokumencie. Według zapisów ustawy siedziba i zarząd spółki rynku wynajmu nieruchomości powinny znajdować się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, co może być oceniane jako naruszenie zasad wspólnego rynku, a także powodować zmniejszenie dostępności i konkurencyjności oferty na polskim rynku.

Proponowane rozwiązania są także niespójne z obowiązującymi ustawami. Definicja nieruchomości zawarta w ustawie wyłącza z niej grunty, drogi dojazdowe czy parkingi oraz przedmioty i urządzenia infrastruktury technicznej, np. wodociągi czy gazociągi. Może to przynieść w konsekwencji problem związany ze spełnieniem testu aktywów czy opodatkowaniem dochodów, np. z najmu czy sprzedaży, uzyskanych przy tak wąskim definiowaniu nieruchomości.

Wobec tego wnoszę o analizę tychże uwag i faktów oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie. Konstrukcja ustawy wymaga dalszych przemyśleń i uwzględnienia postulatów uczestników rynku.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 26 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane oświadczenie senatora Roberta Dowhana w sprawie projektu ustawy o spółkach rynku wynajmu nieruchomości, złożone na 44. posiedzeniu Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Na wstępie pragnę podziękować za przekazane uwagi do projektowanej przez Ministerstwo Finansów ustawy o spółkach rynku wynajmu nieruchomości. Chciałbym jednocześnie zapewnić, iż podstawowym założeniem, które zostało przyjęte w trakcie prac nad projektowaną ustawą, jest wypracowanie rozwiązań, które w praktyce wpłyną na zwiększenie atrakcyjności prowadzenia działalności gospodarczej w sektorze rynku nieruchomości komercyjnych na wynajem oraz zwiększenie zaangażowania krajowego kapitału prywatnego na tym rynku, przy jednoczesnym zagwarantowaniu

należytej ochrony interesów inwestorów detalicznych. Realizacji tego założenia służyć mają szerokie konsultacje, jakim został poddany przedmiotowy projekt ustawy oraz szczegółowa analiza uwag zgłoszonych do projektu w trakcie tych konsultacji.

Zasadniczym powodem, dla którego w projektowanej ustawie zdecydowano się na ograniczenie jej stosowania do spółek rynku wynajmu nieruchomości prowadzących swoją działalność w formie spółki akcyjnej, mającej siedzibę lub zarząd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jest potrzeba wprowadzenia regulacji, która wpłynie stymulująco na gospodarkę oraz będzie skutkować zwiększeniem dochodów krajowych gospodarstw domowych z zysków kapitałowych, osiągniętych z inwestycji w przedmiotowe spółki. Należy przy tym zauważyć, iż w wielu jurysdykcjach, w których uregulowane zostały tzw. spółki typu REIT, zwolnienia podatkowe lub innego typu preferencje podatkowe dla tego rodzaju spółek ograniczone są do podmiotów, które mają siedzibę lub zarząd na terytorium danego kraju. Rozwiązanie takie funkcjonuje w kilku państwach członkowskich UE, m.in.: Bułgarii, Belgii, Niemczech, Wielkiej Brytanii czy Włoszech.

Odnosząc się do kwestii zbyt wąskiej definicji nieruchomości zaproponowanej w projekcie ustawy, pragnę wskazać, iż Ministerstwo Finansów w tym zakresie konstruktywnie podchodzi do postulatów zgłaszanych w trakcie konsultacji publicznych projektowanej ustawy, czego wyrazem może być poszerzenie zakresu tej definicji o nieruchomości mieszkaniowe. Istotnym przy tym jest, aby nieruchomości, które będą wchodziły w skład portfela inwestycyjnego spółki rynku wynajmu nieruchomości, gwarantowały inwestorom zarówno odpowiedni poziom bezpieczeństwa inwestycji jak i względnie stałe przychody.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Piotr Nowak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę zwrócić uwagę na problemy rolników wynikające z formuły przetargów na dzierżawę nieruchomości rolnych pochodzących z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, która ogranicza konkurencyjność rolników nie spełniających tzw. kryterium młodego rolnika.

Do mojego biura zwracają się rolnicy, którzy nie mogą poszerzyć swoich gospodarstw rolnych poprzez start w przetargach organizowanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych, gdyż zero-jedynkowe kryterium promujące tzw. młodego rolnika w wysokości 25 punktów (Wielkopolska) stanowi dla nich próg uniemożliwiający wygranie przetargu i konkurowanie z rolnikami objętymi wsparciem w postaci dodatkowych punktów z racji posiadania statusu młodego rolnika. Takie nierówne traktowanie rolników nie sprzyja zaufaniu do państwa. Nie było to też intencją zmian dokonywanych w ramach przeprowadzanej reformy obrotu ziemią.

Ze zgłaszanych mi informacji wynika, że proces kształtowania wysokości premii dla tzw. młodego rolnika nie był odpowiednio konsultowany ze środowiskami rolniczymi oraz właścicielami gospodarstw rolnych. Niepokój wzbudza też brak konsultacji co do liczby i wielkości proponowanych w przetargach nieruchomości rolnych oddawanych w dzierżawę. Nie odzwierciedla to potrzeb danego regionu. Konsekwencje braku odpowiedniego oszacowania potrzeb rolników co do poszerzania przez nich swoich gospodarstw rolnych, a także braku sprawiedliwego korzystania przez rolników z możliwości wydzierżawienia nieruchomości rolnej z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, prowadzą do eliminowania rolników miejscowych chcących poszerzyć gospodarstwa rolne o dzierżawę nieruchomości rolnych przylegających do ich obecnych nieruchomości.

Zastosowanie kryterium zero-jedynkowego ze względu na wiek startującego w przetargach jest krzywdzące dla pozostałych rolników i ich dyskryminuje. Nie ulega wątpliwości, iż premiowanie młodych rolników i zachęcanie ich do prowadzenia gospodarstw rolnych jest potrzebne i prowadzi do zatrzymania młodych ludzi w tej dziedzinie gospodarki, jednak tworzenie zupełnie nieukierunkowanego modelu prowadzi do wielu nadużyć i sztucznego dzielenia oraz przepisywania nieruchomości na członków rodzin tylko po to, aby spełnić wymóg tzw. młodego rolnika. Dotyczy to też osób, które faktycznie nie będą wykonywać zawodu rolnika.

Wielu startujących w przetargach podkreśla też niemoc ANR w sprawie weryfikacji składanych oświadczeń oferowanych w przetargach na dzierżawę nieruchomości rolnych.

Powoduje to niezadowolenie rolników i ich rodzin, wyrządza realne szkody dla prowadzonych przez nich gospodarstw rolnych oraz – co najważniejsze – powoduje spadek zaufania do rządu i instytucji państwa, które powinny stać na straży pewności obrotu ziemią i dbać o sprawiedliwe jej wykorzystanie.

Czy istnieje możliwość stworzenia dwóch kategorii przetargów na dzierżawę nieruchomości rolnych: na nieruchomości rolne ze wsparciem dla tzw. młodych rolników i bez takiego wsparcia?

Czy istnieje możliwość przyjęcia innej formy niż zero-jedynkowe przyznanie punktów dla tzw. młodego rolnika? Byłoby to mniej dolegliwe dla osób niespełniających takiego statusu, prowadziło do wyrównania szans oraz umożliwiło realną konkurencyjność w przetargach na dzierżawę nieruchomości rolnych.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie przez Pana Ministra stanowiska w wymienionej sprawie oraz podjęcie stosownych działań zmierzających do sprawiedliwego, budzącego zaufanie wśród rolników i odzwierciedlającego zasady uczciwej konkurencji organizowania przetargów na dzierżawę nieruchomości rolnych.

Z wyrazami szacunku
Robert Gawł

Odpowiedź

Warszawa, 29.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazanym oświadczeniem Pana Roberta Gawła Senatora RP, złożonym na 44. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 29 czerwca 2017 r., w sprawie stosowanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych kryteriów w przetargach na dzierżawę nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, uprzejmie informuję.

Kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty w przetargach ofert pisemnych na dzierżawę nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa są ustalone w oparciu o znowelizowane przez ustawę z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 585) przepisy ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2016 r., poz. 1491, z późn. zm.). Zgodnie z art. 29 ust. 3 pkt 3 w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, kryteriami tymi są:

- a) odległość gospodarstwa rolnego oferenta od zbywanej nieruchomości Zasobu,
- b) powierzchnia nieruchomości rolnych nabytych lub wdzierżawionych z Zasobu,
- c) intensywność produkcji zwierzęcej w gospodarstwie oferenta.

Nie jest to jednak katalog zamknięty. Prezes Agencji w „Zasadach oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych do rolników indywidualnych na dzierżawę albo sprzedaż nieruchomości Zasobu WRSP” przyjął, że, oprócz kryteriów ustawowych, obligatoryjnym kryterium wyboru najkorzystniejszej oferty będzie również kryterium „młodego rolnika”. Preferowanie – przy wdzierżawianiu nieruchomości rolnych – osób, które nie przekroczyły 40 roku życia stanowi bardzo istotny aspekt społeczny. Jego ustanowienie ma na celu przyspieszenie zmian pokoleniowych na wsi oraz wspieranie młodych rolników rozpoczynających samodzielne prowadzenie gospodarstwa rolnego. Kryterium „młodego rolnika” nie tylko zatem umożliwia, ale nawet preferuje rozwój gospodarstw indywidualnych prowadzonych przez osoby w określonym wieku, będące aktywne zawodowo. Przyjęta dla wspomnianego kryterium punktacja, której maksymalna wartość w przypadku spełnienia tego warunku, w zależności od oddziału terenowego Agencji, może mieścić się w przedziale od 20 do 25 punktów, została określona na dość wysokim poziomie w celu nadania temu kryterium odpowiedniej wagi. Jak poinformowała Agencja, ze względu na sygnalizowaną przez niektóre środowiska rolnicze kwestię „nadmiernego preferowania młodych rolników” w przetargach ograniczonych ofert pisemnych, aktualnie rozważana jest możliwość zmniejszenia liczby punktów przyznawanych za spełnienie tego kryterium.

Jednocześnie, Prezes Agencji we wspomnianych „Zasadach oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych do rolników indywidualnych na dzierżawę albo sprzedaż nieruchomości Zasobu WRSP” ustalił, że każdy z oddziałów terenowych Agencji, w uzgodnieniu z terenową radą społeczną działającą przy danym oddziale, może zdecydować samodzielnie o ewentualnym przyjęciu również kryterium powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie rodzinnym rolnika oraz o wprowadzeniu kolejnego, dodatkowego warunku, a także o wysokości maksymalnego poziomu punktów dla każdego z kryteriów (spośród zaproponowanych zakresów). W przetargach ograniczonych ofert pisemnych wiek oferenta jest zatem istotnym, ale nie jedynym kryterium, w oparciu o które następuje wybór kandydata na dzierżawcę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu.

Z informacji przekazanych przez Agencję wynika, że Oddział Terenowy Agencji w Poznaniu, w uzgodnieniu z działającą przy nim Terenową Radą Społeczną przyjął kryterium powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie rodzinnym rolnika jako dodatkowe. Jednocześnie, Rada ta zaproponowała przyjęcie maksymalnej możliwej punktacji za spełnienie kryterium „młodego rolnika”. Ponadto, w dniu 25 stycznia 2016 r., podjęła ona decyzję, że wszystkie organizowane przez ten Oddział przetargi na dzierżawę nieruchomości rolnych o powierzchni przekraczającej 1 ha, będą przeprowadzane w formie przetargów ograniczonych ofert pisemnych.

Agencja podkreśliła równocześnie, że nie ma przeszkód, aby rolnicy zainteresowani udziałem w przetargu, po opublikowaniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, wnioskowali do właściwego oddziału terenowego Agencji o zorganizowanie, zamiast przetargów ograniczonych ofert pisemnych, przetargów ustnych (licytacji), w ramach których nie obowiązują preferencje dla tzw. młodych rolników.

Należy także poinformować, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 2052, z późn. zm.) dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez daną osobę fizyczną warunków koniecznych do uznania jej za rolnika indywidualnego, przedkładanymi Agencji przez rolników uczestniczących we wspomnianych przetargach, są w znacznej mierze dokumenty wydawane lub oświadczenia poświadczane przez organy administracji samorządowej (tj. przez wójtów, burmistrzów, prezydentów miast). Organy te, a nie Agencja, mają zatem zarówno możliwość, jak i przede wszystkim obowiązek zweryfikowania prawdziwości danych w nich zawartych.

Niemniej jednak trzeba zwrócić uwagę na to, że w przypadku zgłoszenia zastrzeżeń do przeprowadzonych czynności przetargowych, Prezes Agencji może unieważnić dany przetarg. Dodatkowo umowy dzierżawy zawierają zazwyczaj klauzule pozwalające na ich wcześniejsze rozwiązanie po upływie jednego okresu wegetacyjnego, w przypadku jeżeli w wyniku postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez Prezesa Agencji okaże się, że wystąpiły nieprawidłowości w przeprowadzeniu przetargu.

Zgodnie z obowiązującymi w Agencji zasadami, kwestie dotyczące wydzierżawiania nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (w szczególności tych o znacznym areale), w tym stosowanie przez każdy z jej Oddziałów określonych kryteriów w przetargach ofertowych oraz sposób przyznawania punktów za spełnienie każdego z tych kryteriów konsultowane są i uzgadniane przez Agencję z terenowymi radami społecznymi działającymi przy wspomnianych Oddziałach. Rady te składają się z przedstawicieli środowisk rolniczych i są w niej szeroko reprezentowane różnorakie organizacje rolnicze i związki zawodowe działające na danym obszarze (w tym m.in. NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych, kółka rolnicze, Stowarzyszenie Dzierżawców, czy też przede wszystkim izby rolnicze). Każdy z ich przedstawicieli na spotkaniach rady ma prawo do swobodnej wypowiedzi w dyskutowanym przedmiocie, a w przypadku głosowania – dysponuje równym głosem. Decydujący wpływ na tak ustalone kryteria (poza tymi, które wynikają wprost z przepisów prawa), sposób punktacji w przetargach ograniczonych ofertowych na dzierżawę nieruchomości z Zasobu miał zatem przede wszystkim głos przedstawicieli wspomnianych środowisk, którzy współdecydowali w tym zakresie, a nie wyłączna decyzja Prezesa Agencji, czy też Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podkreślić również należy, że to z inicjatywy i na wniosek terenowych rad społecznych organizowane są przetargi ograniczone ofert pisemnych, co sprawia, że mają one znaczny wpływ na ilość ogłaszanych przetargów. W uzgodnieniu ze wspomnianymi radami oddziały terenowe Agencji przeznaczają do dzierżawy grunty rolne o powierzchni większej niż 150% średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie w danym województwie (według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa) oraz nieruchomości zabudowane o powierzchni przekraczającej 100 ha, a co za tym idzie rady te mają także decydujący wpływ na wielkość nieruchomości przeznaczanych do dzierżawy.

Ponadto, w ramach prowadzonego w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi monitoringu funkcjonowania ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego oraz ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomości

ściami rolnymi Skarbu Państwa, analizowane są postulaty w zakresie zmian przepisów dotyczących obrotu oraz gospodarowania nieruchomościami rolnymi. Część tych postulatów zostanie uwzględniona w opracowywanym obecnie projekcie ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

W związku z zeznaniami Marcina P. podczas posiedzenia komisji śledczej do sprawy Amber Gold zwracam się z uprzejmą prośbą o informację, czy w czasach, gdy Platforma Obywatelska tworzyła rząd, była planowana sprzedaż przedsiębiorstwa LOT, a jeżeli tak, to na jakim etapie te działania były i jaki był efekt tych działań. Proszę o wyjaśnienia w powyższej kwestii.

Jan Maria Jackowski

**Stanowisko
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 12 lipca 2017 r.

Pan
Mateusz Morawiecki
Wicepremier
Minister Rozwoju i Finansów

Szanowny Panie Ministrze,
zgodnie z właściwością, w załączeniu uprzejmie przekazuję pismo Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pani Marii Koc z dnia 4 lipca 2017 r. znak: BPS/043-44-1121/17 dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatora Pana Jana Marię Jackowskiego podczas 44. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 r.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 11 sierpnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na pismo z dnia 4 lipca 2017 r. znak: BPS/043-44-1121/17 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 44. po-

siedzenia Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 r., uprzejmie przedstawiam stanowisko dotyczące zagadnień poruszonych w przedmiotowym oświadczeniu.

W związku z wejściem w życie ustawy o *zasadach zarządzania mieniem państwowym* (Dz. U. 2016 poz. 2259) oraz rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie *wykazu spółek, w których prawa z akcji Skarbu Państwa wykonują inni niż Prezes Rady Ministrów członkowie Rady Ministrów, pełnomocnicy Rządu lub państwowe osoby prawne* (Dz. U. 2017 poz. 10, z późn. zm.), Minister Rozwoju i Finansów sprawuje od dnia 3 stycznia 2017 r. nadzór korporacyjny (tj. wykonuje prawa z akcji Skarbu Państwa) nad spółką Polskie Linie Lotnicze LOT SA (dalej: Spółka/ PLL LOT).

Należy zaznaczyć, że wszystkie dokumenty dotyczące działalności Spółki do końca 2016 r., w tym działań prywatyzacyjnych, pozostały w archiwum po zlikwidowanym Ministerstwie Skarbu Państwa i nie były przekazywane do Ministerstwa Rozwoju (dalej: MR). W związku z powyższym, MR pismem z dnia 24 lipca 2017 r. zwróciło się do Likwidatora Ministerstwa Skarbu Państwa o przeprowadzenie kwerendy archiwalnej dokumentów zgromadzonych przez Ministerstwo Skarbu Państwa w trakcie prowadzonych w latach 2007–2015 działań prywatyzacyjnych PLL LOT i udostępnienie tych dokumentów pracownikowi MR. Do dnia sporządzenia niniejszego pisma MR nie otrzymał odpowiedzi od Likwidatora MSP w przedmiotowej sprawie. Otrzymano natomiast pismo z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z którego wynika, iż Likwidator MSP obecnie prowadzi rozmowy dotyczące przejęcia dokumentacji b. Ministerstwa Skarbu Państwa przez Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Po przejęciu ww. dokumentacji, to Archiwum Akt Nowych będzie instytucją właściwą do realizacji wniosku o udostępnienie dokumentacji archiwalnej PLL LOT.

Niezależnie od powyższego MR ustalił, że prywatyzacja PLL LOT była przedmiotem kontroli Najwyższej Izby Kontroli w trakcie kontroli pn. „Restrukturyzacja i prywatyzacja Polskich Linii Lotniczych LOT SA” przeprowadzonej w Ministerstwie Skarbu Państwa w 2015 roku. W Wystąpieniu Pokontrolnym z dnia 17 sierpnia 2015 r. NIK wskazała, iż „zgodnie z wyjaśnieniami dyrektora Departamentu Przekształceń Własnościowych i Prywatyzacji, w latach 2009–2014 MSP nie podejmowało próby zbycia akcji PLL LOT. Minister umieścił PLL LOT w Planie prywatyzacji na lata 2012–2013, w którym zostały umieszczone wszystkie podmioty niemające istotnego znaczenia dla Skarbu Państwa”. Ponadto według NIK „jedną z przeszkód w przeprowadzeniu skutecznych działań prywatyzacyjnych w postaci zbycia akcji należących do Skarbu Państwa było ograniczenie zakresu zbycia akcji, wynikające wprost z ustawy z dnia 14 czerwca 1991 r. o *przekształceniu własnościowym przedsiębiorstwa państwowego Polskie Linie Lotnicze LOT* (Dz. U. z 1991 r., Nr 61, poz. 260 ze zm.). Zgodnie z art. 2 tej ustawy, Skarb Państwa zachowywał w PLL LOT co najmniej 51% sumy głosów. Od początku 2013 r. MSP podjęło działania zmierzające do usunięcia ww. ograniczenia, skutkiem czego było wejście w życie w dniu 20 lipca 2013 r. ustawy z dnia 10 maja 2013 r. o *uchyleniu ustawy o przekształceniu własnościowym przedsiębiorstwa państwowego Polskie Linie Lotnicze LOT* (Dz.U. z 2013 r. poz. 778)”.

W „Informacji o wynikach kontroli” z dnia 11 kwietnia 2016 r. NIK wskazała, że nie dokonała oceny w obszarze prywatyzacji LOT z uwagi na fakt, iż „do chwili zakończenia kontroli, pomimo prowadzenia działań, nie pozyskano żadnego kontrahenta zainteresowanego zakupem akcji LOT, co wynikało w głównej mierze z bardzo trudnej sytuacji finansowej Spółki”. Jednocześnie NIK podała, iż dokumentacja zawierająca informacje dotyczące prowadzonych w tym zakresie działań objęta została klauzulą zastrzeżoną, w rozumieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 182, poz. 1228, ze zm.).

Pragnę wyrazić nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia zostaną uznane przez Pana Marszałka i Pana Senatora za satysfakcjonujące.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Adam Hamryszczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele zarządu związków zawodowych działających na terenie Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie. Związkowcy zwracają uwagę na niepokojące rozporządzenia dyrekcji dotyczące funkcjonowania tej placówki leczniczej. Moi rozmówcy wskazują działania dyrekcji polegające na zmniejszaniu liczby łóżek na oddziałach, przenoszeniu oddziałów i łączeniu ich w pododdziały lub wręcz likwidacji, mimo włączenia szpitala w sieć, która zapewnia stałe finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Tego typu zjawiska dotyczą chociażby oddziału urologii i hospicjum.

W związku z tym proszę o informację, czy wspomniane działania nie są w sprzeczności z założeniem ustawy, której zapisy mają spowodować zapewnienie niezbędnej opieki zdrowotnej dla pacjentów.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 25.08.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Jana Marii Jackowskiego Senatora RP w sprawie nieprawidłowości w funkcjonowaniu Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W związku z przedmiotowym pismem Ministerstwo Zdrowia, wystąpiło do Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, zwanego dalej „Oddziałem”, o przekazanie wyjaśnień w zakresie przedmiotowej sprawy. Z przekazanych przez Oddział wyjaśnień wynika, że nie został on poinformowany o zamiarze dokonywania przez Szpital zmian istotnych dla udzielania świadczeń urologicznych, objętych umową o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

W związku z powyższym zakres oraz faktyczny wpływ na dostęp do świadczeń, zostanie zweryfikowany przez Oddział w toku działań kontrolnych.

Z wyjaśnień przekazanych przez Oddział wynika również, że w Szpitalu zlecona została kontrola doraźna dotycząca realizacji umowy w rodzaju opieka paliatywna i hospicyjna.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Józefa Szczurek-Żelazko

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do generalnego inspektora ochrony danych osobowych Edyty Bielak-Jomaa

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się mieszkańcy członkowie spółdzielni mieszkaniowych zbulwersowani treścią druków oświadczeń, które przesyłają im niektóre zarządy spółdzielni. Chodzi m.in. o żądanie podania danych wrażliwych, tj. informacji o chorobach, natogach, wyrokach i tym podobnych.

W związku z tym proszę o informację, czy powyższe działania zarządów spółdzielni nie naruszają ustawy o ochronie danych osobowych.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 23 sierpnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 4 lipca 2017 roku – znak: BPS/043-44-1123/17 (data wpływu do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych 10 lipca 2017 roku) uprzejmie informuję, że – podniesiona w oświadczeniu Pana Senatora Jana Marii Jackowskiego z dnia 29 czerwca 2017 r. – kwestia pozyскиwania przez spółdzielnie mieszkaniowe danych wrażliwych [w rozumieniu art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922)] członków tych spółdzielni pozostaje przedmiotem zainteresowania Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Kierowane w tej sprawie do organu do spraw ochrony danych osobowych sygnały stanowiły asumpt do rozważenia podjęcia przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych czynności z urzędu, w tym przeprowadzenia kontroli w jednej ze spółdzielni mieszkaniowych.

Nie można przy tym pominąć, iż w swoich – składanych Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 20 ustawy o ochronie danych osobowych – corocznych sprawozdaniach z działalności organ do spraw ochrony danych osobowych kilkakrotnie kładł nacisk na problemy dotyczące przetwarzania danych przez spółdzielnie mieszkaniowe.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w załączonym do pisma Pani Marszałek oświadczeniu z dnia 29 czerwca 2017 r. Pan Senator Jan Maria Jackowski nie sprecyzował, której/których spółdzielni mieszkaniowych to oświadczenie dotyczy, a zatem nie jest możliwe udzielenie skonkretyzowanej odpowiedzi na wątpliwości Pana Senatora. Rozstrzygnięcie zagadnienia zgodności lub – ewentualnej – niezgodności z przepisami o ochronie danych osobowych określonego działania administratora danych może bowiem nastąpić dopiero w decyzji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wydanej po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego.

Z wyrazami szacunku

GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH
dr Edyta Bielak-Jomaa

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się delegacja reprezentująca wierzycieli – 400 byłych pracowników spółki (...) w S. – w sprawie łamania prawa przez funkcjonariuszy publicznych, tj. syndyka, sędziów i prokuratorów. Skarga dotyczy prac nad upadłością spółki (...) – postanowienie sądu o upadłości z dnia 1 lipca 2011 r. – i dzierżawy przedsiębiorstwa upadłego przez spółkę (...) Sp. z o.o. – umowa dzierżawy podpisana przez syndyka w dniu 9 września 2011 r. Poszkodowani dysponują dowodami oraz udokumentowanymi zeznaniami świadków w sprawie o sygn. 1 Ds/1243/14.

Poszkodowani zarzucają syndykowi nieuznanie, przy współudziale sędziego komisarza, prawomocnych wyroków z nadaną klauzulą wykonalności, którymi dysponowało 60 byłych pracowników wierzycieli upadłego zakładu, co skutkowało nieuznaniem wierzytelności wynikających ze stosunku pracy. Dotyczy to również 340 innych byłych pracowników. Poszkodowani powołują się także na art. 2 prawa upadłościowego, w którym zapisano, że nadrzędnym celem postępowania upadłościowego jest prowadzenie go tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu. W tym postępowaniu upadłościowym syndyk tolerował brak wpływów z czynszu od dzierżawcy przez okres 34 miesięcy.

Poszkodowani zarzucają prokuraturze umorzenie prowadzonego śledztwa (sygn. 1 Ds./1243/14) wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, a sądowi to, że nie uwzględnił zażaleń na umorzenie śledztwa wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu.

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z podniesionymi kwestiami proszę o przeanalizowanie tej sytuacji oraz podjęcie odpowiednich działań mających na celu wyjaśnienie tej sprawy oraz pomoc osobom poszkodowanym, z których część do dziś nie otrzymała wynagrodzeń za swoją pracę.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 2 sierpnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Waldemara Krasę na 44. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 29 czerwca 2017 r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Kompetencje Ministra Sprawiedliwości związane z wykonywanym zewnętrznym nadzorem nad działalnością administracyjną sądów powszechnych są ściśle określone w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

(t.j. Dz. U. z 2016 r.) poz. 2062, ze zm., dalej jako: u.s.p.). Stosownie do art. 37g §1 u.s.p. w ramach tego nadzoru Minister Sprawiedliwości analizuje informacje roczne o działalności sądów, ustala ogólne kierunki wewnętrznego nadzoru administracyjnego, wykonywanego przez prezesów sądów apelacyjnych oraz wydaje stosowne zarządzenia. Powyższe przepisy nie dają Ministrowi Sprawiedliwości uprawnień do wpływania na decyzje i działania podejmowane przez syndyka w toku postępowania upadłościowego. Zgodnie z art 152 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 2171, ze zm.), to sędzia-komisarz kieruje tokiem postępowania upadłościowego, sprawuje nadzór nad czynnościami syndyka, oznacza czynności, których wykonywanie przez syndyka jest niedopuszczalne bez jego zezwolenia lub bez zezwolenia rady wierzycieli, jak również zwraca uwagę na popełnione przez syndyka uchybienia. Zgodnie zaś z art. 154 Prawa upadłościowego sędzia-komisarz w zakresie swych czynności ma prawa i obowiązki sądu i przewodniczącego. W konsekwencji powyższych przepisów czynności podejmowane przez sędziego-komisarza w postępowaniu upadłościowym, pomimo specyfiki tego postępowania, należą do sfery orzeczniczej i nie jest dopuszczalne wpływanie na ich treść w trybie nadzoru administracyjnego.

Odnosząc się do przedstawionej w oświadczeniu Pana Senatora kwestii niezurnania w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w S. wierzytelności pracowniczych, uprzejmie informuję, że poza zakresem uprawnień Ministra Sprawiedliwości wynikających z kompetencji zewnętrznego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów powszechnych, pozostaje kontrola czynności orzeczniczych sądu i sędziego-komisarza w konkretnym postępowaniu sądowym. Wyjaśniam, że zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezwiśli i podlegają tylko Konstytucji i ustawom. Dopelnieniem tej regulacji jest art. 9b u.s.p., zgodnie z którym czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezwiśli.

Uprzejmie wskazuję, że ocena zasadności i prawidłowości wydawanych przez sędziego-komisarza orzeczeń w ramach postępowania upadłościowego co do wysokości uznanych na liście wierzytelności, zakresu i podstaw tego uznania, podlegała kontroli instancyjnej sprawowanej wyłącznie przez sąd upadłościowy na skutek rozpatrywania zażaleń na postanowienie sędziego-komisarza (art. 259 ust. 2 Prawa upadłościowego).

W ramach przysługujących Ministrowi Sprawiedliwości uprawnień z tytułu zewnętrznego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów powszechnych, na podstawie art. 37g §1 pkt 3 u.s.p. oraz §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 69, ze zm.), kilkakrotnie zwracano się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie o przedstawienie informacji o toczącym się przed Sądem Rejonowym w Siedlcach postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w S. Z treści udzielonych odpowiedzi wynika, że w ramach wykonywanego nadzoru wewnętrznego nie stwierdzono nieprawidłowości w nadzorze sędziego-komisarza nad działaniami syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w S. Prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie poinformował, że zaliczone do pierwszej kategorii zaspokojenia wierzytelności pracownicze (wraz z należnościami Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych) w kwocie 12.322.222,03 zł, zostały zaspokojone do wysokości 7.857.897,90 zł (63,70 %), Zaliczone do drugiej kategorii zaspokojenia wierzytelności pracownicze (wraz z należnościami Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych) w kwocie 7.462.439.17 zł, nie zostały zaspokojone. Z przekazanych informacji wynika, że syndyk na chwilę obecną nie jest w stanie określić przybliżonego terminu i stopnia zaspokojenia wierzytelności uprzywilejowanych, uzależnionych od decyzji rady wierzycieli w przedmiocie wyboru trybu likwidacji należności masy upadłości.

Na podstawie informacji udzielonych przez Prokuraturę Krajową, wyjaśniam, że wskazane w oświadczeniu Pana Senatora postępowanie karne o sygn. akt I Ds. 1243/14/S było prowadzone w Prokuraturze Rejonowej w Siedlcach i swoim zakresem obejmowało niedopelnienie obowiązków w okresie od dnia 9 września 2011 r. do 21 czerwca 2014 r. w Siedlcach przez syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w S. w upadłości likwidacyjnej przez niewłaściwe wykonanie zarządu masą upadłości

i w konsekwencji uszczuplenie jej wartości, czym działano na szkodę interesu prywatnego wierzycieli upadłej spółki, w osobach byłych pracowników tego podmiotu, tj. o czyn z art. 231 §1 k.k.

Śledztwo w powyższej sprawie, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. zostało umorzone, na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Wobec skorzystania przez pokrzywdzonych z ustawowego uprawnienia zaskarżenia kwestionowanej decyzji merytorycznej podlegała ona kontroli sądu.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach II Wydział Karny złożonych środków odwoławczych nie uwzględnił i zaskarżone orzeczenie, jako w pełni zasadne, utrzymał w mocy. Uzasadniając powyższą decyzję, sąd wskazał, iż postępowanie przygotowawcze, w toku którego zebrano wyjątkowo obszerny materiał dowodowy, zostało przeprowadzone prawidłowo, a wydana decyzja jest słuszna i zgodna z obowiązującymi przepisami.

Z udzielonych przez Prokuraturę Krajową informacji wynika, że przedmiotowe postępowanie przygotowawcze, w związku z kierowaną przez pokrzywdzonych korespondencją, czy też podejmowanymi przez Posłów na Sejm RP interwencjami, podlegało także kontroli w jednostkach nadrzędnych, zarówno w trybie obowiązującego pod rządami poprzedniej regulacji, w postaci §114 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r., poz. 1218, ze zm.), jak i w ramach kontroli służbowej. Przeprowadzone badania aktowe wykazały, iż postępowanie przygotowawcze w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo, zaś końcowa decyzja merytoryczna, wydana w oparciu o kompleksowo zgromadzony materiał dowodowy, w kontekście oceny realizacji znamion czynu zabronionego, jest zasadna.

Także formułowane przez byłych pracowników (...) sp. z o.o. w S. zarzuty dotyczące stronniczości organów procesowych, nierównego traktowania stron postępowania oraz braku obiektywizmu przy dokonywaniu karnoprawnej oceny zdarzeń objętych śledztwem, w wyniku kontroli akt nie znalazły potwierdzenia.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwróciła się do mnie mama dziecka chorego na dystrofię mięśniową Duchenne'a z prośbą o pomoc w uzyskaniu terapii ratującej życie. Obecnie dostępne leczenie, które opóźnia rozwój choroby, jest nieosiągalne dla rodziców ze względu na jego ogromne koszty – roczna terapia kosztuje ok. 1,5 miliona zł.

Dystrofia mięśniowa Duchenne'a jest rzadką, postępującą chorobą uwarunkowaną genetycznie, na którą przeważnie chorują chłopcy (co roku rodzi się 1 na 6 tysięcy). W wyniku mutacji w genie kodującym białko o nazwie dystrofina dochodzi stopniowo do osłabienia i zaniku mięśni. Z upływem czasu coraz więcej grup mięśni ulega osłabieniu, tak że w wieku 10–13 lat chłopcy przestają chodzić i zmuszeni są do korzystania z wózka inwalidzkiego. Pacjenci nieleczeni umierają najczęściej w wieku 20–25 lat z powodu niewydolności oddechowej lub kardiomiopatii. W naszym kraju co roku diagnozuje się ok. 30–40 przypadków tej choroby.

W 2014 r. zarejestrowano w Unii Europejskiej lek o międzynarodowej nazwie Ataluren, który przeznaczony jest dla ok. 10% małych pacjentów, którzy mają punktową, tzw. nonsensowną mutację w genie dystrofiny. Badania kliniczne, w których brali udział również polscy pacjenci, wykazały, że terapia nowym lekiem opóźnia rozwój choroby nawet o 12 lat (prognozy mówią o 7–12 latach).

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy ministerstwo przewiduje refundację leczenia. Kiedy chorzy na tę rzadką chorobę będą mogli skorzystać z nowoczesnej terapii?

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 19.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na złożone w dniu 29 czerwca 2017 r. na 44. posiedzeniu Senatu oświadczenie Pana Senatora Waldemara Kraski w sprawie refundacji leku Translarna (ataluren) stosowanego u pacjentów z dystrofią mięśniową Duchenne'a, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Kwestie związane z refundacją poszczególnych technologii lekowych reguluje ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji. Zgodnie z ww. ustawą Minister Zdrowia podejmuje decyzje dotyczące refundacji produktów leczniczych mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, uwzględniając następujące kryteria:

- 1) stanowisko Komisji Ekonomicznej;
- 2) rekomendację Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji;
- 3) istotność stanu klinicznego, którego dotyczy wniosek o objęcie refundacją;
- 4) skuteczność kliniczną i praktyczną;
- 5) bezpieczeństwo stosowania;

- 6) relacja korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania;
- 7) stosunek kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w porównaniu z wnioskowanym;
- 8) konkurencyjność cenową;
- 9) wpływ na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców;
- 10) istnienie alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy o świadczeniach, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania;
- 11) wiarygodność i precyzję oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10;
- 12) priorytety zdrowotne określone w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach;
- 13) wysokość prognozy kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U. Nr 114, poz. 1188 oraz z 2009 r. Nr 98, poz. 817), a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia – biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Należy zaznaczyć, iż w Polsce – podobnie jak we wszystkich krajach – priorytetem systemu opieki zdrowotnej jest sprawiedliwe społecznie gospodarowanie publicznymi środkami przeznaczonymi na finansowanie świadczeń zdrowotnych. Ustawa o refundacji nakłada na ministra właściwego ds. zdrowia obowiązek gospodarowania środkami pochodzącymi ze składek obywateli w sposób racjonalny, tj. zapewniający wszystkim obywatelom mającym zróżnicowane potrzeby zdrowotne sprawiedliwy dostęp do skutecznych terapii. Podstawą tak rozumianej sprawiedliwości społecznej jest podejmowanie decyzji dotyczących alokacji publicznych zasobów systemowych w oparciu o jednolite, powtarzalne i przejrzyste kryteria stosowania wobec zróżnicowanych potrzeb zdrowotnych wielu grup pacjentów.

Narzędziem stosowanym do obiektywizacji oceny skuteczności, efektywności oraz bezpieczeństwa porównywanych ze sobą różnych leków jest ocena technologii medycznych, która pozwala na obiektywizację podejmowanych decyzji poprzez ocenę tzw. koszt-efektywności. Niezwykle istotne jest określenie poziomów akceptowalności społecznej kosztów technologii medycznej i zasad realizacji naczelnej zasady równości obywateli i sprawiedliwości w aspekcie refundacji leków.

Za racjonalny próg akceptowalnego społecznie, sprawiedliwego kosztu terapii uznaje się w różnych krajach 1,5–3,0 PKB za 1 rok życia skorygowanego o jakość, tj. w warunkach polskich 3xPKB per capita tj. 130 002 zł/QALY.

W dniu 20 czerwca 2016 r. do Ministerstwa Zdrowia wpłynął wniosek o objęcie refundacją tego leku w ramach programu lekowego „Leczenie dystrofii mięśniowej typu Duchenne’a powodowanej mutacją nonsensowną (nmDMD) (ICD-10 G71.0)”. Wniosek został oceniony przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji (AOTMiT).

Prezes Agencji biorąc pod uwagę stanowisko Rady Przejrzystości, uważa za niezasadne objęcie refundacją produktu leczniczego Translarna we wnioskowanym wskazaniu. Treść rekomendacji Prezesa Agencji oraz stanowisko Rady Przejrzystości są dostępne na stronie internetowej AOTMiT:

http://bipold.aotm.gov.pl/assets/files/zlecenia_mz/2016/195/SRP/U_43_479_20161205_stanowisko_125_Translarna_125_mg.pdf

http://bipold.aotm.gov.pl/assets/files/zlecenia_mz/2016/195/REK/RP_Translarna_75_2_016_KW.pdf

Należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Rady Przejrzystości proponowany koszt leczenia dystrofii mięśniowej lekiem Translarna ponad trzydziestokrotnie przekracza próg ustawowy, co zdaniem Rady czyni tę technologię skrajnie nieefektywną kosztowo.

Decyzja administracyjna w przedmiocie objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny zbytu leku Translarna w ramach ww. programu lekowego nie została jeszcze wydana.

Minister Zdrowia po przeanalizowaniu całokształtu zgromadzonych materiałów dowodowych, uwzględniając ostatnią ofertę cenową złożoną przez Wnioskodawcę (firmę PTC Therapeutics International Limited) oraz w oparciu o kryteria wymienione w art. 12 ustawy o refundacji w terminie do 14 sierpnia 2017 r. wyda decyzję w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Na prośbę jednego z moich wyborców chciałbym się zwrócić o pewną interpretację, a mianowicie chciałbym prosić o wyjaśnienie kwestii zawartych w rozporządzeniu ministra zdrowia z 5 sierpnia 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów wyboru ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie dotyczącym ciągłości udzielania świadczeń przez oferentów.

Mamy tutaj do czynienia z następującą sytuacją. Jest spółka komandytowa, która powstała w wyniku podziału aktualnie działającej jeszcze spółki cywilnej. Spółka cywilna powstała w 2011 r. i w takim stanie funkcjonuje do chwili obecnej, posiadając kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia w szerokim zakresie. W dniu 1 lutego została z niej wyodrębniona spółka komandytowa, która swoją siedzibę ma w tej samej lokalizacji co spółka cywilna. Docelowo, po zakończeniu kontraktów, działalność spółki cywilnej wygaśnie, a wszelkie obowiązki wobec pacjentów przejmie ta właśnie wydzielona spółka komandytowa, a więc w dalszym ciągu na tym samym obszarze i w tym samym zakresie będzie obsługiwana ta sama pula pacjentów.

Pytanie jest takie: jakie będą wtedy kryteria oceny ofert określone w przytoczonym rozporządzeniu w zakresie ciągłości udzielania świadczeń? Poniekąd nowy oferent w praktyce nowy nie będzie. Świadczenia będą udzielane w tej samej lokalizacji przy udziale tego samego personelu medycznego, który do chwili obecnej bez zakłóceń świadczy te usługi na rzecz ubezpieczonych na tym samym terenie. Jak widać, z punktu widzenia potencjalnych pacjentów zmienia się tylko nazwa świadczeniodawcy. Jednakże firma nie powstała w wyniku cesji praw i obowiązków. W tym właśnie tkwi interesujący aspekt sprawy. Czy zmieniona firma posiadająca już tak naprawdę kilkuletnie doświadczenie w realizacji świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych winna na pytanie ankietowe w dniu złożenia oferty – oferent bowiem realizuje na podstawie umowy proces leczenia świadczeniobiorców w ramach danego zakresu świadczeń i w ramach obszaru, którego dotyczy postępowanie – odpowiedzieć „nie” czy „tak”?

Takie rozwiązanie zdaniem tych osób, które mnie prosiły o zadanie tego pytania, jest bardzo krzywdzące, ponieważ tak naprawdę zmienia się tutaj tylko forma prawna, a pacjenci, którzy są obsługiwani, pozostaną de facto pod tą samą opieką. W ambulatoryjnej opiece specjalistycznej może to przynieść stratę aż 10 punktów, z kolei w ramach leczenia szpitalnego leczenie jednego dnia powoduje utratę 4 punktów. Doświadczenie, wysoki poziom kwalifikacji kadry medycznej oraz bezproblemowa współpraca z płatnikami, które to cechy reprezentuje ta firma, gwarantują ubezpieczonym uzyskanie świadczeń zgodnie z przysługującymi im uprawnieniami, a przede wszystkim zapewniają ciągłość świadczeń w miejscu, w którym rozpoczęli oni swoje leczenie, bez konieczności narażania się na stres i poszukiwania nowych świadczeniodawców.

W związku z tym chciałbym się zwrócić do Pana Ministra z prośbą, aby Departament Prawny Ministerstwa Zdrowia wyjaśnił tę kwestię. Sytuacja, o której mówimy, dotyczy małej miejscowości, w której pacjenci są obsługiwani sprawnie i nie muszą daleko jeździć, ale gdyby się okazało, że ta interpretacja będzie negatywna, to może to oznaczać duże utrudnienie w dostarczeniu do właściwej opieki lekarskiej. Dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o interpretację przedstawionego tutaj przeze mnie przypadku, o to, żeby Departament Prawny przedstawił swoją opinię w tym zakresie.

Jan Filip Libicki

Odpowiedź

Warszawa, 28.08.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 4 lipca 2017 r. (znak: BPS/043-44-1126/17), przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Jana Filipa Libickiego w sprawie wykładni przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 5 sierpnia 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów wyboru ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1372 z późn. zm.), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Oferent przystępujący do postępowania o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej może wykazać nieprzerwaną realizację świadczeń zdrowotnych przez maksymalnie 10 lat i otrzymać z tego tytułu dodatkowe punkty wymienione w tabelach w częściach wspólnych właściwych dla kontraktowanych rodzajów świadczeń. Oferent ma prawo do dodatkowych punktów wyłącznie w przypadku nieprzerwanej realizacji świadczeń przez odpowiednio 5 lub 10 lat.

W przypadku, gdy dotychczasowy podmiot leczniczy (spółka cywilna) ma zostać rozwiązany, aby spełnić kryterium ciągłości, nowo utworzony podmiot leczniczy (spółka komandytowa), powinna przejąć prawa i obowiązki wynikające z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w drodze cesji, najpóźniej na ostatni dzień jej realizacji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marcin Czech

Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów,
szefa Krajowej Administracji Skarbowej Mariana Banasia

Szanowny Panie Ministrze!

Na jednym z moich ostatnich dyżurów senatorskich przedstawiciel firmy (...) SA przedstawił mi swoje zastrzeżenia do protokołu naczelnika Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu (w załączniku).

Firma handlowa (...) działa na rynku (...) od 2004 roku – początkowo w formie jednoosobowej działalności gospodarczej, a od 2011 roku jako spółka akcyjna. Od grudnia 2014 roku jest spółką notowaną na New Connect, a co za tym idzie, cechuje się transparentnością. Główny akcjonariusz, pan J.K., oddał spółce pod zabezpieczenie kredytów trzy swoje nieruchomości w postaci dwóch działek budowlanych niezabudowanych oraz jednej działki zabudowanej. Pan J.K. pozyskał dla spółki kontakty handlowe, w wyniku których doszło do transakcji, które urząd uznaje za fikcyjne, służące wyłudzeniu VAT. Według firmy (...) SA, gdyby tak było, pan K. nie zabezpieczałby kredytów prywatnym majątkiem.

Poza tym:

— spółka ubezpiecza należności – gdyby firma służyła wyłudzeniom, nie byłoby potrzeby stosowania tego typu zabezpieczeń;

— spółka chce się rozwijać w podstawowej sferze swojej działalności – wprowadzili produkty do Leroy Merlin, wygrali 3-letni przetarg na dostawy torfu do Nadleśnictwa R.;

— spółka zainwestowała również w 30% udziałów w firmie produkcyjnej, pakującej torfy, podłoża i korę – to również świadczyć by mogło o prowadzeniu zwykłej, uczciwej działalności zmierzającej do rozwoju, a co za tym idzie, generowania zysku, a nie do wyłudzeń podatkowych.

Przedstawiciele spółki twierdzą także, że nigdy nie zalegali w podatkach ani w składkach ZUS.

Ewentualna negatywna decyzja urzędu będzie skutkowała opublikowaniem na giełdzie komunikatu, który drastycznie wpłynie na wartość akcji firmy. Brak funduszy obrotowych uniemożliwi realizację kontraktów oraz innych bieżących zamówień i doprowadzi do upadłości.

Wobec powyższego bardzo proszę o ustosunkowanie się do zastrzeżeń wobec protokołu naczelnika urzędu celno-skarbowego w Toruniu i poinformowanie mnie o dalszych Państwa poczynaniach.

Z poważaniem
Marek Martynowski

Odpowiedź

Warszawa, 20 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Marka Martynowskiego złożone na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 r. w sprawie kontroli celno-skarbowej prowadzonej w firmie [...] SA przez Kujawsko-Pomorski Urząd Celno-Skarbowy przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższe wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że przepisy ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1947 ze zm.) nie nadają Szefowi Krajowej Administracji Skarbowej uprawnień, umożliwiających ingerencję w kontrole (m.in. poprzez dokonywanie oceny zasadności zastrzeżeń do protokołu kontroli), prowadzone przez uprawnione organy – w tym przypadku przez Naczelnika Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego. Zgodnie z art. 33 ww. ustawy naczelnik urzędu celno-skarbowego prowadzi samodzielnie postępowanie kontrolne, i to on jako organ, w ramach obowiązującego prawa, podejmuje decyzje w kwestiach sposobu prowadzenia tego postępowania oraz rozstrzygania spraw. Wszelka ingerencja Szefa KAS, w sprawie będącej przedmiotem oceny dokonywanej przez podległe organy KAS, na każdym etapie toczącego się postępowania kontrolnego, byłaby wkraczaniem w ich kompetencje i podważałaby ich obiektywizm przy wydawaniu decyzji. W konsekwencji naruszona zostałaby ustawowa zasada instancyjności postępowania wynikająca z art. 127 ustawy Ordynacja podatkowa.

Wskazać również należy, że zgodnie z zasadą dwuinstancyjności postępowania, każda sprawa podatkowa rozstrzygnięta przez organ pierwszej instancji, w wyniku wniesienia odwołania, podlega ponownemu rozpatrzeniu przez organ drugiej instancji. Konsekwencją tej zasady jest ukształtowanie postępowania odwoławczego w ten sposób, że organ odwoławczy nie może się ograniczyć tylko do kontroli decyzji organu pierwszej instancji, lecz zobowiązany jest do postępowania odwoławczym, stronie postępowania służy prawo wniesienia skargi do Sądu Administracyjnego, bowiem zgodnie z przepisami prawa, sądy te kontrolują działalność administracji publicznej poprzez orzekanie w sprawach skarg na decyzje administracyjne. W przypadku wydanego wyroku, powagą rzeczy osądzonej objęte jest ustalenie, czy rozstrzygnięcie organu jest zgodne z prawem oraz czy organ dochował wszelkich zasad postępowania.

Pragnę również zwrócić uwagę, że odmienna ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku kontroli dokonana przez kontrolowanego nie może być podstawą do kwestionowania zasadności i **kompletności działań kontrolnych, zmierzających do pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego** w sprawie, podejmowanych przez organ kontroli.

Jednocześnie informuję, iż udzielenie Panu Senatorowi bardziej szczegółowej informacji w przedmiotowej sprawie, stanowiłoby naruszenie ustawowych przepisów, regulujących ochronę informacji stanowiących tajemnicę skarbową w rozumieniu art. 299 ustawy Ordynacja podatkowa. Również ustawa z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1605) nie wskazuje takich uprawnień. W związku z powyższym nie jest możliwe przekazanie **szczególności** informacji o czynnościach podejmowanych przez organy KAS wobec podmiotu będącego przedmiotem oświadczenia Pana Senatorsa.

W tym miejscu chciałbym również zwrócić uwagę Pana Marszałka na kwestię związaną z obowiązkiem publikowania na giełdzie przez emitentów raportów bieżących i okresowych, które powinny zawierać informacje odzwierciedlające specyfikę opisywanej sytuacji oraz powinny być sporządzone w sposób prawdziwy, rzetelny i kompletny. Emitent jest obowiązany też do przekazywania w **formie raportu bieżącego** m.in. informacji już o wszczęciu przed organem administracji publicznej postępowania dotyczącego zobowiązań lub wiarygodności.

Jednocześnie informuję Pana Marszałka, że organom Krajowej Administracji Skarbowej polecono zwracanie szczególnej uwagi na konieczność uwzględnienia przy ocenie zaistnienia nadużycia w korzystaniu z prawa do odliczenia podatku VAT ze wskazań orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawach dotyczących VAT. Prawdliwość przeprowadzenia takiej oceny przez organy KAS ma kluczowe znaczenie dla zabezpieczenia interesów podatników, dbających o weryfikację wiarygodności swoich kontrahentów oraz interesów Skarbu Państwa w przypadkach, w których podmioty świadomie uczestniczą w transakcjach generujących ryzyko podatkowe. Trybunał podkreśla, iż w toku prowadzonych kontroli w zakresie podatku od towarów i usług należy odmówić prawa do odliczenia podatku VAT, w przypadkach udowodnienia, na podstawie obiektywnych przesłanek, że skorzystanie z tego prawa wiązałoby się z przestępstwem lub nadużyciem (wyroki w sprawach połączonych C-80/11

i C-142/11, pkt 42 oraz C-277/14, pkt 47). Organom KAS zwrócono także uwagę, że spoczywa na nich ciężar przeprowadzenia dowodu na istnienie obiektywnych okoliczności, uprawniających do zobowiązania podatnika do weryfikacji swoich kontrahentów. Tak przeprowadzony dowód pozwala na dalszą ocenę, czy będąc zobowiązanym podatek dołożył należytej staranności by upewnić się, że transakcja stanowiąca podstawę odliczenia podatku nie wiązała się z **przestępstwem popełnionym przez dostawcę** lub inny podmiot działający na wcześniejszym lub dalszym odcinku łańcucha dostaw.

Przedstawiając powyższe, wyrażam nadzieję, że zaprezentowane wyjaśnienia zostaną uznane przez Pana Marszałka i Pana Senatora za wyczerpujące.

z upoważnienia
SZEFA KAS
Piotr Walczak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Zastępca Szefa
Krajowej Administracji Skarbowej

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do głównego geodety kraju Grażyny Kierznowskiej

Szanowna Pani!

W nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji pomiędzy dziekanem Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej oraz głównym geodetą kraju, a także rozmów przeprowadzonych przez przedstawicieli wydziału z Panią Prezes na temat problemów z uzyskiwaniem uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii w trybie art. 44 ust. 1 ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne przez absolwentów specjalności geodezja górnicza, proszę o zajęcie stanowiska dotyczącego kwestii zawartych w piśmie pana dziekana wydziału (nr L.dz. RGBD/263/MS/16/17) skierowanym do Pani Prezes w dniu 8 lutego 2017 r.

Problemy, o których mowa, zostały mi przedstawione przez pana dziekana, pracowników wydziału, którzy uczestniczyli w rozmowach w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii, oraz aktualnych studentów i absolwentów specjalności geodezja górnicza. Po analizie aktualnego oraz poprzedniego stanowiska głównego geodety kraju oraz aktualnego stanu prawnego dotyczącego uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii, a także działań, jakie podjął wydział w zakresie spełnienia zapisów zawartych w dotychczasowych pismach skierowanych do dziekana wydziału, jako senator RP proszę o weryfikację stanowiska głównego geodety kraju oraz powrót do stanowiska uznającego wykształcenie wyższe uzyskane na Politechnice Śląskiej w zakresie specjalności geodezja górnicza za wykształcenie geodezyjne, a więc spełniające warunki określone w art. 44 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne, i tym samym powrót do możliwości uzyskiwania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii w trybie artykułu 44 ust. 1 wspomnianej ustawy.

Uzasadnieniem tego jest także fakt, iż obecne stanowisko głównego geodety kraju narusza przepis art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. z uwagi na nieuwzględnienie w nim zasad demokratycznego państwa prawa, w szczególności zasady *lex retro non agit*, oraz naruszenie przepisu art. 7a ust. 1 pkt 10 w związku z art. 44 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne poprzez jego rażąco rozszerzającą niewdzięczność interpretacji.

Z wyrazami szacunku
Krystian Probierz

Stanowisko

Warszawa, 4 sierpnia 2017 r.

Pan
Krystian Probierz
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 r., przedstawiam poniżej, wypracowane w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii stanowisko w sprawie nabywania przez absolwentów kierunku geologia i górnictwo o specjalności geodezja górnicza Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i karto-

grafii. Pragnę jednocześnie podziękować za zrozumienie okazane sprawom uznawania wykształcenia za „geodezyjne” lub „pokrewne”, z którymi Główny Geodeta Kraju i komisja kwalifikacyjna do spraw nadawania uprawnień zawodowych, mierzą się w świetle obowiązujących przepisów indywidualnie, w każdym przypadku osoby ubiegającej się o nadanie uprawnień zawodowych.

Osoba zainteresowana nabyciem uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii dołącza do wniosku o nadanie tych uprawnień dokumenty potwierdzające spełnienie wymagań określonych przepisami ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1629, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą.

Dokumenty te, po sprawdzeniu ich kompletności pod względem formalnoprawnym, przekazywane są komisji kwalifikacyjnej, która prowadzi postępowanie kwalifikacyjne. Komisja kwalifikacyjna, badając złożone przez osobę zainteresowaną dokumenty stwierdza w toku postępowania kwalifikacyjnego spełnienie przez osobę zainteresowaną wymagań określonych w ustawie, w szczególności warunek posiadania wykształcenia geodezyjnego.

Wynikiem weryfikacji dokumentów, dokonanej w ramach części wstępnej postępowania kwalifikacyjnego jest rozstrzygnięcie o dopuszczeniu albo dopuszczeniu warunkowym, albo niedopuszczeniu osoby zainteresowanej do części sprawdzającej postępowania kwalifikacyjnego. W każdym indywidualnym przypadku, gdy komisja kwalifikacyjna nie znajduje uzasadnienia dla stwierdzenia, że osoba zainteresowana posiada wykształcenie geodezyjne, rozstrzyga o niedopuszczeniu osoby zainteresowanej do części sprawdzającej postępowania kwalifikacyjnego i zwraca Głównemu Geodecie Kraju wniosek, wraz z protokołem, kończąc postępowanie kwalifikacyjne. Główny Geodeta Kraju w toku postępowania o nadanie uprawnień zawodowych, bada przedłożone przez kandydata oraz komisję kwalifikacyjną dokumenty. Badanie dokumentów i argumentów stron odbywa się przy zapewnieniu stronie postępowania, którą jest osoba zainteresowana, czynnego udziału w postępowaniu, po czym Główny Geodeta Kraju wydaje indywidualną decyzję negatywną, w drodze której odmawia nadania uprawnień zawodowych albo, jeśli nie podziela argumentów komisji kwalifikacyjnej, zwraca sprawę do komisji, wskazując uchybienia. Należy mieć na względzie, że Główny Geodeta Kraju, rozstrzyga w postępowaniach administracyjnych stosując przepisy zmienionej z dniem 1 czerwca 2017 r. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23 z późn. zm.), stanowiącej, że jeśli w sprawie pozostają wątpliwości co do treści normy prawnej, wątpliwości te są rozstrzygane na korzyść osoby zainteresowanej nabyciem uprawnień zawodowych. Co istotne, uznanie przez Głównego Geodetę Kraju spełnienia wyżej wspomnianych wymagań kwalifikacyjnych, jest wiążące dla komisji kwalifikacyjnej.

Wspomniane we wstępie, przekazane przez Wydział Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej wyjaśnienia dotyczące programu studiów na specjalności geodezja górnicza wskazują, że w przypadku absolwentów studiów na kierunku geodezja górnicza, zakwalifikowanie wykształcenia uzyskanego na Wydziale jako wykształcenia geodezyjnego nie powinno nastręczać trudności komisji kwalifikacyjnej.

Wyrażam przekonanie, że przedstawione powyżej, oparte o obowiązujące prawo stanowisko, pozwoli w przyszłości uniknąć nieporozumień w sprawach uznawania wykształcenia absolwentów Wydziału Górnictwa i Geologii o specjalności geodezja górnicza.

Łącząc wyrazy szacunku

w zastępstwie
Głównego Geodety Kraju
DYREKTOR GENERALNY
Marcin Wójtowicz

Oświadczenie senatora Jarosława Rusieckiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Swoje oświadczenie kieruję do ministra zdrowia, pana doktora Konstantego Radziwiłła, w imieniu środowiska, które jest dotknięte uciążliwym i dość dyskomfortowym schorzeniem.

Zwracam się do Pana Ministra Zdrowia z uprzejmą prośbą o podjęcie odpowiednich działań w celu wpisania schorzenia o nazwie „pęcherz neurogenny” do rejestru schorzeń przewlekłych, a co za tym idzie, wprowadzenia grupy leków stosowanych w tym schorzeniu na listę leków refundowanych oraz wpisania w czynnościach medycznych postępowania takiego, jak płukanie pęcherza moczowego.

Brak powyższych działań, a w szczególności zaniechanie wpisania schorzenia o nazwie „pęcherz neurogenny” do rejestru schorzeń przewlekłych, zdecydowanie utrudnia lub też uniemożliwia dużej grupie osób cierpiących na to schorzenie podjęcie leczenia oraz ogranicza im dostęp do nowoczesnych lekarstw oraz technik leczenia. Z kolei brak refundacji lekarstw tej grupie chorych, a zapewnienie refundacji osobom z tym samym schorzeniem współistniejącym, lecz innym schorzeniem głównym, np. stwardnieniem rozsianym, powoduje u osób chorych poczucie dyskryminacji.

Sytuacja chorych jest z roku na rok coraz trudniejsza. Spowodowane jest to nie tylko brakiem refundacji leków, ale też coraz trudniejszym dostępem do antybiotyków do płukania pęcherza, gdyż nie tylko nie istnieje oficjalna procedura medyczna o nazwie „płukanie pęcherza moczowego”, ale też leki te są regularnie wycofywane z aptek do leczenia szpitalnego.

Panie Ministrze, w trosce o znaczną grupę osób chorych bardzo proszę o podjęcie odpowiednich działań w celu wpisania schorzenia o nazwie „pęcherz neurogenny” do rejestru schorzeń przewlekłych, a co za tym idzie, wprowadzenia grupy leków stosowanych w tym schorzeniu na listę leków refundowanych, oraz wpisania w czynnościach medycznych postępowania takiego, jak płukanie pęcherza moczowego.

Jarosław Rusiecki

Odpowiedź

Warszawa, 2017.08.07

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Rusieckiego na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 r., dotyczące problemów pacjentów cierpiących na pęcherz neurogenny, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż obowiązujące akty prawne nie definiują choroby przewlekłej. Nie jest również prowadzony przez Ministerstwo Zdrowia rejestr chorób przewlekłych, który nadawałby dodatkowe uprawnienia grupie chorych cierpiących na chorobę przewlekłą.

Jednocześnie należy wskazać, iż zgodnie z aktualnym Obwieszczeniem Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych refundowane są leki zawierające:

- solifenacynę we wskazaniu: *Zespół pęcherza nadreaktywnego*
- tolterodynę we wskazaniu: *Zespół pęcherza nadreaktywnego potwierdzony badaniem urodynamicznym*

Jednocześnie należy wskazać, iż procedura obejmowania refundacją nowych leków jest szczegółowo regulowana przez ustawę z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1536, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o refundacji”.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt ustawy o refundacji, Ministerstwo Zdrowia w odniesieniu do produktów leczniczych, które są dostępne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, działa wyłącznie na wniosek podmiotu odpowiedzialnego, jego przedstawiciela lub podmiot uprawniony do importu równoległego. Oznacza to, że wpłynięcie odpowiedniego wniosku rozpoczyna postępowanie administracyjne w sprawie objęcia refundacją wnioskowanego leku.

Postępowanie administracyjne w sprawie objęcia refundacją nowego leku może być procedowane do 180 dni, z tym że w przypadku konieczności uzupełnienia danych niezbędnych do rozpatrzenia złożonego przez podmiot odpowiedzialny wniosku, bieg tego terminu ulega zawieszeniu do dnia otrzymania uzupełnienia danych albo do dnia upływu terminu uzupełnienia wniosku. Dodatkowo, w przypadku wniosku o objęcie refundacją leku w ramach programu lekowego, powyższy termin ulega zawieszeniu do czasu uzgodnienia treści programu pomiędzy wnioskodawcą a ministrem właściwym do spraw zdrowia. Zgodnie z art. 35 ustawy refundacyjnej, minister właściwy do spraw zdrowia zwraca się do Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych w celu przygotowania analizy weryfikacyjnej przez Agencję Oceny Technologii Medycznych, stanowiska Rady Przejrzystości oraz rekomendacji Prezesa Agencji. Następnie oceniony wniosek jest przekazywany do przeprowadzenia negocjacji cenowych przez Komisję Ekonomiczną, zgodnie z art. 18, 19 przedmiotowej ustawy. Zakończeniem procesu jest wydanie ostatecznej pozytywnej lub negatywnej decyzji administracyjnej przez Ministra Zdrowia w przedmiotowej sprawie.

Dopełniając odpowiedzi uprzejmie informuję, iż ustawa o refundacji nakłada na Ministra Zdrowia obowiązek gospodarowania środkami pochodzącymi ze składek obywateli w sposób racjonalny, tj. zapewniający wszystkim obywatelom, mającym zróżnicowane potrzeby zdrowotne, sprawiedliwy dostęp do skutecznych terapii. Podstawą tak rozumianej sprawiedliwości społecznej jest podejmowanie decyzji dotyczących alokacji publicznych zasobów systemowych w oparciu o jednolite, powtarzalne i przejrzyste kryteria stosowane wobec zróżnicowanych potrzeb zdrowotnych wielu grup pacjentów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marcin Czech

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w imieniu pani J.D., zam. (...) z ponowną prośbą o zbadanie zasadności i zgodności z przepisami prawa orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach Wydział II Karny w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia oraz zasadności samego wniesienia zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice-Zachód w Katowicach o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 30 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt I Ds. 290/13.

Z informacji przekazanych przez panią J.D. wynika, że zarówno wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia, jak i samo zażalenie były uzasadnione i winny zostać uznane. Prokurator wskazanym postanowieniem na podstawie art. 17 §1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego odmówił wszczęcia śledztwa w zakresie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy Policji w okresie od 31 października 2008 r. do listopada 2011 r. poprzez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji wykonywanej w miejscu zamieszkania pani J.D. oraz przekroczenia uprawnień w dniu 4 czerwca 2008 r. w Tychach przez funkcjonariuszy Policji poprzez skierowanie wniosku o ukaranie pani J.D. za wykroczenie, stwierdzając, iż postępowania co do tych czynów tych samych osób zostały prawomocnie zakończone.

Jednakże stan powagi rzeczy osądzonej, wynikający z art. 17 §1 pkt 7 k.p.k. można odnieść jedynie do postępowania przygotowawczego w fazie *ad personam*, a nie w fazie postępowania *ad rem*. Jak wynika z akt sprawy postępowania przygotowawczego, osobom wskazanym przez panią J.D. jako sprawców czynu karalnego nigdy nie postawiono zarzutów i w związku z tym postępowanie to nie weszło w fazę *ad personam*. Zakończyło się umorzeniem w fazie *ad rem*. Natomiast zgodnie z poglądami doktryny, jak i orzecznictwem sądowym tylko postępowanie prowadzone po postawieniu zarzutów wywołuje skutek w postaci *res iudicata*. Wobec powyższego wydaje się, że zażalenie sporządzone przez pełnomocnika z urzędu, adwokata R.K., powołanego w miejsce dotychczasowego pełnomocnika adwokata H.T., który pomimo istnienia obowiązku nie złożył zażalenia w ustawowym terminie, mogłoby odnieść skutek i doprowadzić do uchylenia bądź zmiany zakazzonego w nim postanowienia.

W świetle przedstawionych argumentów zasadne jest także kwestionowanie przez panią J.D. postępowania adwokata H.T., który był jej wyznaczonym pełnomocnikiem z urzędu. Dlatego też i w tej drugiej sprawie wnoszę o ponowną interwencję w celu zbadania, czy działanie adwokata H.T. polegające na zaniechaniu sporządzenia zażalenia było uzasadnione, czy też w kontekście podniesionych powyżej argumentów dopuścić się on jednak niedopełnienia ciężących na nim obowiązków, wskutek czego doszło do uchybienia terminowi na wniesienie przedmiotowego zażalenia.

Zauważyć należy także, że do dnia dzisiejszego pani J.D. nie otrzymała kserokopii wyjaśnień adwokata H.T., jak również nie uzyskała dostępu do akt postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Okręgową Radę Adwokacką w Katowicach. W postępowaniu skargowym, prowadzonym przez Okręgową Radę Adwokacką na podstawie art. 221 i nast. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, osoba wnosząca skargę powinna mieć zapewniony dostęp do akt postępowania prowadzonego w wyniku wniesienia skargi na zasadzie odpowiedniego stosowania przepisów k.p.a., dotyczących dostępu do akt postępowania administracyjnego. Chociaż żaden z przepisów regulujących tryb skargowy nie formułuje wprost uprawnień wnoszących skargi czy też wniosków, z wykładni celowościowej i systemowej wyprowadzić należy możliwość zapoznania się z aktami takiego postępowania i prawo do informacji w postaci kierowanych do nich zawiadomień o właściwości organu, o sposobie załatwienia sprawy, o prawie do wniesienia zażalenia do organu wyższego stopnia, jak również wniesienia kolejnej skargi. Nie sposób sobie wyobrazić dokonania

tych czynności (np. wniesienia zażalenia czy też kolejnej skargi) bez możliwości zapoznania się z aktami postępowania i dokonania na ich podstawie ustaleń w zakresie wywiązywania się przez podmiot rozpatrujący skargę z nałożonych na niego obowiązków.

Ze względu na powyższe, wobec niezrozumiałego tak pod względem faktycznym, jak i prawnym postanowienia prokuratora z dnia 30 października 2013 r. w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa oraz orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach Wydział II Karny w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia zażalenia, jak również stanowiska Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach w zakresie odmowy dostępu do wyjaśnień adwokata H.T., proszę Pana Ministra o ponowne zainteresowanie się tymi sprawami i podjęcie zgodnych z prawem działań. Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości wniesienia przez Pana Ministra kasacji nadzwyczajnej od prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach na podstawie art. 521 k.p.k. Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu Prokuratury Rejonowej w Tychach, Sądu Rejonowego w Tychach oraz Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

Odpowiedź MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 4.08.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane przy piśmie z dnia 9 lipca 2017 r., Nr BPS/043-44-1130/17, oświadczenie senatora Czesława Ryszki, złożone na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 r., w zakresie braku dostępu do akt postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Okręgową Radę Adwokacką w Katowicach, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Kwestia dostępu do wyjaśnień adwokata, zawartych w aktach postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Okręgową Radę Adwokacką w Katowicach w sprawie opisanej w oświadczeniu senatorskim była przedmiotem zainteresowania Ministra Sprawiedliwości i w związku z tym kilkakrotnie badana, o czym Minister Sprawiedliwości informował, odpowiadając na poprzednio złożone oświadczenia w tym przedmiocie.

W szczególności w piśmie z dnia 19 lutego 2016 r., znak DZP-III-071-5/15, Minister Sprawiedliwości podtrzymał stanowisko o braku podstaw do interwencji w sprawie będącej przedmiotem oświadczenia i wyjaśnił, że dysponentem wyjaśnień adwokata oraz innych dokumentów znajdujących się w aktach postępowania skargowego jest Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach, będąca wyłącznym organem uprawnionym do wyrażenia zgody na udostępnienie dokumentów wytworzonych, bądź zgromadzonych w trakcie prowadzonego postępowania skargowego.

Należy ponadto nadmienić, że skarżąca, na której rzecz są składane oświadczenia senatorskie, otrzymała pismo Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 4 maja 2017 r., znak SKN 138/17, w którym została poinformowana, że Referat Skarg Naczelnej Rady Adwokackiej uznał za prawidłowe stanowisko Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach w sprawie odmowy udostępnienia akt postępowania wyjaśniającego.

W piśmie wskazano, że do składanych do okręgowych rad adwokackich skarg zastosowanie znajdują przepisy Działu VIII Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie z art. 221 i nast. kpa postępowanie skargowe ma charakter uproszczony, jego przedmiotem nie pozostaje wydanie rozstrzygnięcia w formie decyzji, skierowanego do skarżącego, a jedynym zewnętrznym przejawem zakończenia postępowania skargowego jest doręczenie skarżącemu zawiadomienia o sposobie rozpoznania skargi. Postępowanie to ma charakter odrębny od postępowania administracyjnego, a żaden z przepisów regulujących tryb skargowy nie ustanawia uprawnień skarżącego do dostępu do akt. Akta takiego postępowania są dokumentami o charakterze wewnętrznym i nie należy ich utożsamiać z aktami postępowania administracyjnego, których dostępność dla uczestników postępowania regulują przepisy art. 73 i 74 kpa. W konsekwencji Okręgowa Rada Adwokacka nie ma obowiązku udostępniania skarżącemu akt ani umożliwiania sporządzania z tych akt kopii i notatek. Informacje, o które skarżąca zwróciła się do organów samorządu adwokackiego nie stanowią także informacji publicznej i ich udostępnianie nie zostało poddane reżimowi ustawy o dostępie do informacji publicznej. Taki wniosek wynika z dotychczasowego orzecznictwa sądów administracyjnych. Oznacza to obowiązek udzielenia odmownej odpowiedzi na ewentualny wniosek złożony w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, w formie zwykłego pisma, nie zaś decyzji. Podobnie w piśmiennictwie wyrażano przekonanie, że udostępnieniu podlegają określonego rodzaju informacje, a nie akta czy znajdujące się w nich dokumenty.

Powyższe stanowisko znajduje oparcie w obowiązujących regulacjach prawnych i nie ma podstaw do kwestionowania go.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoń
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.08.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 roku, w zakresie dotyczącym prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Katowice-Zachód w Katowicach postępowania o sygnaturze akt 1 Ds. 290/13, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 77), uprzejmie informuję.

W Prokuraturze Rejonowej Katowice-Zachód w Katowicach, na skutek doniesienia Janiny D. prowadzone było w roku 2012 postępowanie o sygn. akt 1 Ds. 145/12, które zakończono wydaniem w dniu 28 września 2012 roku postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie:

- 1/ niedopełnienia obowiązków w okresie od lipca 2006 roku do 27 września 2007 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, poprzez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji wykonywanych w miejscu zamieszkania Janiny D. na podstawie jej zgłoszeń, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 6 kpk, wobec stwierdzenia, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu,
- 2/ niedopełnienia obowiązków w okresie od 28 września 2007 roku do listopada 2011 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, poprzez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji wykonywanych w miejscu zamieszkania Janiny D. na podstawie jej zgłoszeń, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 2 kpk, wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego,
- 3/ przekroczenia uprawnień w dniu 4 czerwca 2008 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, poprzez skierowanie wniosku o ukaranie Janiny D. za wykroczenie do Sądu Rejonowego w Tychach, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 2 kpk, wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy w Tychach w dniu 11 marca 2013 roku nie uwzględnił zażalenia Janiny D. i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie o umorzeniu śledztwa podkreślając, iż decyzja znajduje oparcie w przeprowadzonych dowodach, ocena została przeprowadzona prawidłowo, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, zaś argumentacja prawna przedstawiona w postanowieniu była pełna i przekonująca.

Dnia 18 września 2013 roku, Janina D. w Prokuraturze Rejonowej w Tychach, złożyła zawiadomienie o przestępstwie i została przesłuchana w charakterze świadka. Mając na uwadze, iż doniesienie Janiny D. dotyczyło niewłaściwych działań funkcjonariuszy Policji z KMP w Tychach, postanowieniem z dnia 26 września 2013 roku, Prokurator Rejonowy w Tychach wyłączył od prowadzenia sprawy 3 Ds. 527/13 wszystkich podległych mu prokuratorów i asesorów.

Prokurator Okręgowy w Katowicach, postanowieniem z dnia 3 października 2013 roku wyłączył Prokuratora Rejonowego w Tychach od prowadzenia i nadzorowania tego postępowania i wyznaczył Prokuratorę Rejonową Katowice-Zachód w Katowicach do prowadzenia postępowania w tej sprawie.

Następnie, Prokuratura Rejonowa Katowice-Zachód w Katowicach, pod sygnaturą akt 1 Ds. 290/13, prowadziła postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy Policji z KMP w Tychach, w okresie od 31 października 2008 roku do listopada 2011 roku, przez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji w miejscu zamieszkania Janiny D. oraz przekroczenia przez nich uprawnień w dniu 4 czerwca 2008 roku, poprzez skierowanie wniosku o ukaranie Janiny D.

Po przeprowadzeniu czynności sprawdzających w sprawie 1 Ds. 290/13 (m.in. zapoznano się z aktami akt 1 Ds. 145/12 Prokuratury Rejonowej Katowice-Zachód w Katowicach), w związku z zawiadomieniem Janiny D., postępowanie zostało zakończone wydaniem w dniu 30 września 2013 roku postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie:

- 1/ niedopełnienia obowiązków w okresie od lipca 2006 roku do 30 października 2008 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, przez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji wykonywanych w miejscu zamieszkania Janiny D. na podstawie jej zgłoszeń, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 6 kpk, wobec stwierdzenia, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu,
- 2/ niedopełnienia obowiązków w okresie od 31 października 2008 roku do listopada 2011 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, przez niepodjęcie stosownych działań w czasie interwencji wykonywanych w miejscu zamieszkania Janiny D. na podstawie jej zgłoszeń, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 7 kpk, wobec stwierdzenia, iż postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone,
- 3/ przekroczenia uprawnień w dniu 4 czerwca 2008 roku, przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Miejskiej Policji w Tychach, poprzez skierowanie wniosku

sku o ukaranie Janiny D. za wykroczenie do Sądu Rejonowego w Tychach, tj. o czyn z art. 231 §1 kk – na zasadzie art. 17 §1 pkt 7 kpk, wobec stwierdzenia, iż postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawnomocnie zakończone.

Decyzja ta została doręczona pokrzywdzonej w dniu 14 listopada 2013 roku, a jej pełnomocnikowi w dniu 19 listopada 2013 roku i nie została przez nich zaskarżona.

Zarządzeniem z dnia 9 stycznia 2014 roku, Sąd Rejonowy w Tychach wyznaczył pokrzywdzonej innego pełnomocnika.

W dniu 20 lutego 2014 roku do Prokuratury Rejonowej Katowice-Zachód w Katowicach wpłynęło zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonej na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w zakresie pkt 2 i 3 wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. W środku odwoławczym skarżący kwestionował zasadność odmowy wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 §1 pkt 7 kpk, w sytuacji gdy wcześniej prowadzone postępowanie 1 Ds. 145/12 było umorzone w fazie in rem.

Zarządzeniem z dnia 10 marca 2014 roku, prokurator odmówił przyjęcia zażalenia z uwagi na wniesienie go po terminie, odmawiając jednocześnie przywrócenia terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

Sąd Rejonowy w Tychach postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 roku utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia i odmowie przywrócenia terminu.

Prokurator wydając decyzje o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie 1 Ds. 290/13 kierował się szczegółowymi ustaleniami poczynionymi wcześniej w sprawie 1 Ds. 145/12, którą również sam prowadził. Przy czym, ustalenia poczynione w sprawie 1 Ds. 145/12 były prawidłowe, co potwierdził Sąd Rejonowy w Tychach, wydając postanowienie o nieuwzględnieniu zażalenia Janiny D. i utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia o umorzeniu śledztwa, Sąd Rejonowy w Tychach wydając prawomocny wyrok skazujący Janinę D. za wykroczenie oraz Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymujący w mocy wyrok Sądu I instancji.

W przypadku pkt 2 i 3 postanowienia, prokurator powołał się na przesłankę powagi rzeczy osądzonej, aczkolwiek w postępowaniu 1 Ds. 145/12 nie przedstawiono nikomu zarzutu. Przy czym, postępowanie 1 Ds. 290/13 dotyczyło tych samych czynów, które miały być popełnione przez tych samych policjantów. Tak więc, nowe postępowanie pokrywało się w całości z przedmiotem postępowania w sprawie już zakończonej, a w toku czynności sprawdzających nie pozyskano żadnych nowych, nieznanych wcześniej dowodów, które pozwoliłyby na dokonanie innej prawnokarnej oceny zachowań poszczególnych funkcjonariuszy Policji.

Dlatego też, chociaż zgodnie z istniejącym orzecznictwem można to uznać za nieprawidłowe, to zgromadzone dowody nie uzasadniają wszczęcia postępowania o czyn z pkt 2.

Natomiast, w przypadku czynu z pkt 3, nie jest dopuszczalne wszczęcie postępowania, gdyż zgodnie z art. 101 §1 pkt 4 i art. 102 kk, obowiązującym do dnia 2 marca 2016 roku, nastąpiło już przedawnienie jego karalności (w dniu 5 czerwca 2013 roku).

Konkludując wskazać należy, iż decyzję o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie 1 Ds. 290/13 uznać należy za zasadną i brak jest podstaw do podjęcia przez Prokuraturę dalszych czynności w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W tym oświadczeniu pragnę przedstawić wątpliwości, jakie sygnalizują mi członkowie Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego w związku ze zmianami proponowanymi w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych. Jak podkreślają samorządowcy, zaniepokojenie budzą zmiany w zakresie działalności izb, które mogą doprowadzić do „wypaczenia zasady samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, nakładania się kompetencji izb z kompetencjami nadanymi wojewodzie, co w konsekwencji utworzy rozbudowany system kontroli znacząco obniżający efektywność funkcjonowania wszystkich gmin”.

W ocenie zrzeszenia proponowane w przedmiotowej ustawie zmiany sprawiają, iż dotychczasowe podmioty odpowiedzialne za nadzorowanie jednostek samorządu terytorialnego będą miały rozbudowaną kontrolę, co przyniesie, w ich ocenie, odwrotne do zamierzonych skutki.

Przykładem, zdaniem ZGWL, jest zwiększenie kompetencji kontrolnych regionalnych izb obrachunkowych, które miałyby z większą uwagą obserwować podmioty, w których JST posiadają ponad 50% wkładu, a nie, jak dotychczas, tylko te podmioty, w których jednostki samorządu terytorialnego mają 100% udziału. Zaniepokojenie budzi fakt, że takie działania prowadzą wprost do centralizacji państwa, ponieważ w momencie, gdy regionalna izba obrachunkowa wkroczy ze swoją kontrolą do danej gminy i stwierdzi nieprawidłowość, zadziała klauzula natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że dany wójt, burmistrz czy prezydent straci stanowisko do czasu wyjaśnienia sprawy, a na ten czas powoływany będzie przez prezesa Rady Ministrów komisarz, co spowoduje upolitycznienie sprawy i de facto przejęcie kontroli nad daną JST.

Kontrowersje budzi ponadto sposób wyłaniania prezesa i wiceprezesów. Dziś są prowadzone zobjektywizowane konkursy. W proponowanych zmianach to prezes Rady Ministrów będzie powoływać i odwoływać prezesów RIO.

Szanowny Panie Premierze, z uwagi na poruszone w tym oświadczeniu zagadnienia zwracam się z uprzejmą prośbą o zabranie stanowiska w przedmiotowej sprawie oraz o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie korzyści dla jednostek samorządu terytorialnego płyną z proponowanych zmian ustawy?

2. Czy kierowany przez Pana resort prowadził szerokie konsultacje społeczne z samorządowcami? Jeśli tak, proszę o przedstawienie stanowisk i wniosków tych podmiotów co do oceny proponowanych zmian ustawy.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

**Stanowisko
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 21 lipca 2017 r.

Pan
Mariusz Błaszczak
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Szanowny Panie Ministrze,
przesyłam w załączeniu, otrzymane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 lipca 2017 r. nr BPS/043-44-1131/17 oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 44. posiedzenia Senatu RP w sprawie zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych, z uprzejmą prośbą o udzielenie wyjaśnień zgodnie z właściwością.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
dr hab. Teresa Czerwińska
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 7 sierpnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego, złożone podczas 44. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 roku w sprawie *zmiany ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych*, przekazane przy piśmie Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 21 lipca 2017 roku (sygn. FS3.054.2.2017), uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Na wstępie należy wyjaśnić, że propozycje ujęte w rządowym *projekcie ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw* na wstępnym etapie procesu legislacyjnego dotyczyły m.in. wprowadzenia nowych kryteriów kontroli. Celem poszerzenia uprawnień kontrolnych regionalnych izb obrachunkowych miało być umożliwienie izbom reagowania w sytuacjach pogarszających się stanu finansów poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego.

Propozycja w tym zakresie została jednak usunięta w wyniku ustaleń w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Należy również podkreślić, że na etapie prac prowadzonych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej (RP) w ww. rządowym projekcie ustawy wprowadzone zostały zmiany w zakresie przedmiotowego rozwiązania. *Ustawa o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw*, zwana dalej „ustawą zmieniającą” – uwzględniająca rozszerzenie w zakresie kryteriów kontroli oraz w zakresie działalności kontrolnej – została uchwalona przez Sejm RP na 43. posiedzeniu w dniu 8 czerwca 2017 roku. Wprowadzone zmiany miały obejmować w szczególności:

- rozszerzenie kontroli o kryterium gospodarności – warto przy tym wskazać, że rozszerzenie kontroli o to kryterium miało dotyczyć jedynie tytułów dłużnych określonych w art. 72 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. *o finansach publicznych* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1870 z późn. zm.), zaś poszerzenie zakresu kryteriów kontroli miało przyczynić się do zwiększenia przejrzystości finansów publicznych;
- poszerzenie obowiązków kontrolnych izb o sprawozdania miesięczne z wykonania budżetów jednostek samorządu terytorialnego – ta zmiana miała umożliwić pełniejsze i bardziej „na bieżąco” monitorowanie danych;
- poszerzenie działalności kontrolnej, poprzez objęcie nią osób prawnych, na które wpływ wywierają np. jednostki samorządu terytorialnego, związki międzygminne – wprowadzenie ww. zmiany miało przyczynić się do sprawniejszego przeciwdziałania ryzykom niewypłacalności jednostek samorządu terytorialnego będących skutkiem transferu zadłużenia do innych podmiotów.

Ustawa zmieniająca miała ponadto uporządkować zakres właściwości regionalnych izb obrachunkowych pełniących funkcje organów nadzoru nad jednostkami samorządu terytorialnego w sprawach finansowych, w celu wyraźnego oddzielenia nadzoru sprawowanego przez wojewodów i przez izby. Dzięki takiemu rozwiązaniu izby, jako specjalistyczne organy państwowe, miały nadzorować całokształt uchwał określających dochody budżetowe jednostek samorządu terytorialnego.

W dniu 12 lipca 2017 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – na podstawie art. 122 ust. 5 *Konstytucji RP* – odmówił podpisania *ustawy zmieniającej* i przekazał ją Sejmowi RP do ponownego rozpatrzenia.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że przedstawione powyżej uwagi co do charakteru zmian ujętych w *ustawie zmieniającej* mają charakter wyłącznie teoretycznych rozważań. Udzielenie wiążącej odpowiedzi na pytanie Pana Senatora, na obecnym etapie procesu legislacyjnego, nie jest bowiem z oczywistych względów możliwe.

Odnosząc się natomiast do zagadnienia konsultacji społecznych z samorządowcami uprzejmie informuję, że przygotowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji *projekt ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych* został skierowany do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRiST) oraz do Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego (NIST).

W efekcie konsultacji w ramach KWRiST oraz NIST, swoje uwagi do projektu zgłosiły następujące podmioty: Związek Miast Polskich, Śląski Związek Gmin i Powiatów, NIST, Związek Gmin Wiejskich RP oraz Związek Województw RP. Projekt był też przedmiotem obrad KWRiST. Uwagi ww. podmiotów, zawierające stanowiska i wnioski co do oceny proponowanych zmian ustawy, zostały zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej i są dostępne na stronie: bip.mswia.gov.pl (w zakładce *Projekty aktów prawnych, 2016 r.*; data publikacji: 15 lipca 2016 roku).

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Zdzikot
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Zarządzeniem nr 35 Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 4 sierpnia 2016 r. (Dz. Urz. MliB z 2016 r., poz. 59) powołany został zespół doradczy do spraw szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami oraz przeprowadzania egzaminu państwowego na prawo jazdy.

Zespół jest organem pomocniczym Ministra Infrastruktury i Budownictwa, a do jego zadań należy w szczególności analiza przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2017 r., poz. 978) oraz opracowanie propozycji zmian w zakresie szkolenia i egzaminowania. Pierwsze posiedzenie tego zespołu odbyło się w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa w Warszawie dnia 19 września 2016 r.

Wspomniane zmiany miałyby dotyczyć relokacji środków pozyskanych z egzaminów na prawo jazdy i z funduszy WORD-ów do Skarbu Państwa, przy czym pieniędzmi tymi zarządzałby resort infrastruktury lub władze wojewódzkie. Dzięki temu pieniądze z egzaminów wciąż byłyby przeznaczane na prowadzenie ośrodków egzaminacyjnych, jednak z uwagi na zarządzanie odgórne nie byłyby one motywacją finansową do masowego oblewania egzaminowanych. Szanowny Panie Ministrze, zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie są dotychczasowe efekty pracy zespołu doradczego, a w szczególności czy są już opracowane i dostępne projekty aktów prawnych zmieniających dotychczasowe regulacje dotyczące procesu szkolenia i egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami?

2. Czy planowane zmiany w przepisach objęte zostaną konsultacjami społecznymi z uwagi na fakt, jak dużej grupy dotyczą? Jeśli tak, proszę o przedstawienie harmonogramu takich spotkań w poszczególnych województwach.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 44. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 czerwca 2017 r., przesłane przez Panią Marię Koc, Wicemarszałek Senatu RP, pismem z dnia 4 lipca 2017 r., przedstawiam następujące informacje.

Aktualnie Zespół doradczy do spraw szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami oraz przeprowadzania egzaminu państwowego na prawo jazdy opracowuje propozycje zmian obowiązujących przepisów. Prace w tym zakresie nie zostały jednak jeszcze zakończone. Jednocześnie należy wskazać, że wszystkie przedstawiane przez Zespół wnioski i propozycje mają charakter doradczy. Z uwagi

na fakt, że prace Zespołu nadal trwają, w chwili obecnej nie jest możliwe określenie terminu podjęcia w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wiążących decyzji, a także zakresu projektowanych zmian i terminu ich wejścia w życie.

Projekt ustawy, po wypracowaniu jego ostatecznego kształtu, zostanie przekazany w ramach obowiązującej procedury legislacyjnej do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji publicznych. Jednocześnie należy wskazać, że nie planuje się spotkań w poszczególnych województwach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W tym oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na trwające protesty mieszkańców Kargowej (województwo lubuskie), którzy nieustannie walczą o podjęcie działań zmierzających do rozpoczęcia budowy obwodnicy miasta, przez które przebiega ruchliwa droga krajowa nr 32.

Natężenie ruchu pojazdów mechanicznych na odcinku Kargowa – Okunin osiągało w 2015 r. poziom średnio 5 509 pojazdów na dobę. Od blisko pół roku mieszkańcy zwracają uwagę, że przez ich miejscowość przejeżdżają głównie pojazdy ciężarowe, które poruszają się ze zbyt dużą prędkością, powodując uszkodzenia znajdujących się przy drodze budynków mieszkalnych, a także stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia i życia pieszych.

Szanowny Panie Ministrze, budowa obwodnicy Kargowej, która odciąży przebiegającą przez miasto drogę, przywróci mieszkańcom spokój i bezpieczeństwo. Dlatego też raz jeszcze uprzejmie proszę Pana Ministra o zwrócenie uwagi na konieczność podjęcia stosownych działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Kargowej. Ponadto proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy kierowany przez Pana resort dysponuje danymi o średnim natężeniu ruchu pojazdów na wspomnianym odcinku w roku 2016 i 2017?

2. Jakie są efekty prac komitetu sterującego, o którym wspomniano w piśmie z dnia 18 listopada 2016 r. (DDP.2.054.147.2016.EB.1 Nk:171795/16)? Czy zapowiadany przegląd możliwych rozwiązań i zmian prawnych został przeprowadzony tak, aby zoptymalizować procesy inwestycyjne, a tym samym doprowadzić do budowy obwodnicy?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 1 sierpnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Waldemara Sługockiego z dnia 29 czerwca 2017 r. przekazane przy piśmie z dnia 4 lipca 2017 r. znak: BPS/043-44-1133/17, w sprawie budowy obwodnicy miasta Kargowa, przedstawiam następujące informacje i wyjaśnienia.

Odpowiadając na pierwsze pytanie Pana senatora informuję, iż według Generalnego Pomiaru Ruchu z 2015 r., natężenie ruchu pojazdów na drodze krajowej nr 32 w okolicach Kargowa na odcinku Okunin – Kargowa wyniosło 5509 poj./dobę, natomiast na odcinku Kargowa – Powodowo 5067 poj./dobę i jest o ponad połowę niższe od średniego dobowego ruchu rocznego na drogach krajowych wynoszącego 11 178 poj./dobę.

Jednocześnie informuję, iż Generalny Pomiar Ruchu jest dokonywany co 5 lat. Resort infrastruktury i budownictwa dysponuje danymi o średnim natężeniu ruchu pojazdów w latach 2000, 2005, 2010 i 2015. Kolejny pomiar natężenia ruchu na drogach krajowych będzie wykonany w 2020 r.

Ponadto informuję, iż w dniu 20 czerwca 2017 r. Rada Ministrów przyjęła zmianę uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu budowy dróg krajowych, która zakładała m.in. przedstawienie listy inwestycji, jakie zostaną sfinansowane w ramach nowego limitu w formie projektu zmian do Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.). W dniu 7 lipca 2017 r. Minister Infrastruktury i Budownictwa przedstawił przedmiotowe zmiany Radzie Ministrów, która to w dniu 12 lipca 2017 r. przyjęła je uchwałą nr 105/2017. W zmienionej wersji Programu nie uwzględniono budowy obwodnicy miasta Kargowa.

Wskazać należy, że limit finansowy dla nowych, ujętych w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.) zadań inwestycyjnych, wzrósł ze 107 mld zł do 135 mld zł. Pomimo tego limit ten nadal jest niewystarczający i nie zaspokoi wszystkich potrzeb, ponieważ zgodnie z kosztorysami, wydatki na wybudowanie wszystkich zadań w nim ujętych sięgają ponad 200 mld zł.

Odpowiadając na kolejne pytanie Pana senatora informuję, iż na początku 2016 r. w MIB podjęta została inicjatywa mająca na celu optymalizację procesu realizacji inwestycji drogowych ujętych w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023. Optymalizacja nie ograniczyła się jednak do dróg krajowych, dotyczy również dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych, mimo iż sprawy te pozostają we właściwościach odpowiednich samorządów.

W styczniu 2016 r. swoją pracę rozpoczął Komitet Sterujący ds. optymalizacji procesu realizacji inwestycji drogowych, w skład którego weszli przedstawiciele wykonawców i projektantów branży drogowej, środowiska naukowego oraz strony społecznej. Wypracowane w pięciu roboczych grupach rekomendacje poddano konsultacjom i są stopniowo wdrażane. Do tej pory MIB podjął m.in. następujące działania w ramach rekomendacji Komitetu Sterującego:

- znowelizowano ustawę o drogach publicznych – w zakresie nadania ministrowi właściwemu ds. transportu kompetencji do wydawania rekomendacji i zaleceń odnoszących się do wymagań techniczno-budowlanych i eksploatacyjnych,
- znowelizowano ustawy: o drogach publicznych i o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego – w zakresie stworzenia formalnoprawnej płaszczyzny do współpracy finansowej między jednostkami samorządu terytorialnego (JST) a Skarbem Państwa w zakresie finansowania inwestycji drogowych,
- podjęto rozmowy z ministrem właściwym ds. środowiska na temat stworzenia formalnych ram umożliwiających weryfikację i zmianę kwestii finansowania kosztów budowy urządzeń ochrony środowiska w inwestycjach drogowych,
- zrealizowano prace nad serią opracowań eksperckich, m.in. w zakresie: wytycznych projektowania obciążeń drogowych obiektów mostowych, poszerzenia jezdni o dodatkowe pasy ruchu i **analizy efektywności przejść dla zwierząt**; **ponadto prowadzone są prace nad kolejnymi opracowaniami: katalogiem typowych konstrukcji drogowych obiektów mostowych i przepustów oraz analizami dotyczącymi jakości technicznej projektów drogowych współfinansowanych z funduszy UE wraz z rekomendacjami optymalizacji i opracowania szczegółowych warunków technicznych budowy i utrzymania dróg publicznych i drogowych obiektów inżynierskich.**

W dniu 30 maja 2016 r. MIB powołał Radę Ekspertów do spraw działań mających na celu optymalizację procesu realizacji inwestycji drogowych. Rada Ekspertów jest organem pomocniczym Ministra. Stanowi ona platformę wymiany wiedzy i doświadczenia oraz daje realną możliwość współpracy pomiędzy Zamawiającymi a Wykonawcami. W ten sposób MIB przywróciło otwarty dialog pomiędzy dwoma stronami procesu inwestycyjnego ze wsparciem strony społecznej.

Do tej pory Rada Ekspertów:

- przyjęła alokację ryzyk (tzw. matrycę ryzyk) w kontraktach na roboty inżynierskie liniowe w modelu „zaprojektuj i wybuduj” – jako podstawę do opracowania „wzorca” umowy na realizację zamówienia,

- przeanalizowała i uzgodniła zapisy poszczególnych klauzul warunków kontraktu FIDIC na roboty inżynieryjne liniowe w modelu „zaprojektuj i wybuduj”,
- uzgodniła wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad wzór umowy, który jest kompromisem dwóch stron – zamawiającego i wykonawców,
- opracowała katalog pozacenowych kryteriów oceny ofert z podziałem na roboty budowlane, projektowanie, nadzory w postępowaniach przetargowych o udzielenie zamówienia.

Na bazie wypracowanych przez Radę Ekspertów dokumentów zostały przygotowane pierwsze postępowania przetargowe Via Baltica dla zadania: projekt i budowa drogi ekspresowej S-61 Ostrów Mazowiecka – Szczuczyn: odcinek węzeł Kolno – Stawiski i odcinek Stawiski – Szczuczyn. Wypracowana dokumentacja jest teraz wykorzystywana w kolejnych sukcesywnie ogłaszanych przetargach.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmít
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Chciałbym zwrócić uwagę na istotny problem, który jawi się w praktyce na gruncie tzw. upadłości konsumenckiej, a dotyczy realnej niemożności oddłużenia niewypłacalnych obywateli, co do których sąd orzekł o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej w oparciu o przesłankę doprowadzenia do swojej niewypłacalności lub istotnego zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa.

Osoby takie, wielokrotnie posiadające nawet milionowe zadłużenia (np. wynikające z uprzednio prowadzonej działalności gospodarczej), przy przeciętnych zarobkach zwykle nie są i nie będą w stanie samodzielnie dokonać spłaty długów i wyjść ze spirali zadłużenia, a przez to rozpocząć nowego, normalnego funkcjonowania i godnego życia.

Warto wspomnieć, że utrzymujące się komornicze zajęcia wierzytelności z rachunków bankowych czy innych wierzytelności uniemożliwiają pozyskanie tym osobom środków, choćby na rozpoczęcie nowej działalności, ponieważ wpływające środki przekazywane są niezwłocznie do komornika. Dochodzi przy tym do sytuacji, kiedy zajmowane i egzekwowane są wierzytelności kredytowe, a przez to, w wyniku egzekucji, pogłębiane są np. salda debetowe czy kredytu odnawialnego wbrew woli dłużnika. Bez pomocy ze strony ustawodawcy, w tym tzw. polityki drugiej szansy, osoby takie wielokrotnie przez całe życie nie są w stanie spłacić swojego zadłużenia.

Sytuacje takie przekładają się na problemy i dramaty całych rodzin, w tym małoletnich dzieci, których warunki bytowe są realnie zagrożone wskutek prowadzonej permanentnej egzekucji majątku rodziców przy jednoczesnym braku perspektywy skorzystania z uprawnienia do choćby częściowego umorzenia zadłużenia czy jego restrukturyzacji.

W świetle obowiązującego przepisu art. 491⁴ ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze bezwzględna przesłanką do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest zaistnienie okoliczności doprowadzenia przez dłużnika do niewypłacalności lub do istotnego zwiększenia stopnia już istniejącej niewypłacalności umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (w takim wypadku sąd musi oddalić wniosek). Zauważyć należy, iż w przypadku wystąpienia negatywnej przesłanki z art. 491⁴ ust. 1 ustawy o prawie upadłościowym ustawodawca nie przewidział możliwości przeprowadzenia postępowania w przedmiocie upadłości, gdy byłoby to uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Względy takie są brane pod uwagę w przypadku innych negatywnych przesłanek, wymienionych w art. 491⁴ ust. 2.

„Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku:

1) w stosunku do dłużnika prowadzono postępowanie upadłościowe według przepisów tytułu niniejszego, jeżeli postępowanie to zostało umorzone z innych przyczyn niż na wniosek dłużnika,

2) ustalony dla dłużnika plan spłaty wierzycieli uchylono na podstawie przepisu art. 491²⁰,

3) dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości,

4) czynność prawna dłużnika została prawomocnie uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli

– chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi”.

Co istotne, w sprawach w przedmiocie ogłoszenia upadłości konsumenckiej badana jest w pierwszej kolejności tzw. moralność płatnicza dłużnika. Zasadniczo, o ile sąd stwierdzi, że stan niewypłacalności nastąpił wskutek winy umyślnej czy rażącego niedbalstwa, nie bierze się pod uwagę indywidualnych, szczególnych uwarunkowań dotyczących rodziny będącej na utrzymaniu dłużnika, np. liczby i wieku dzieci dłużnika, warunków bytowych, obecnego stanu zdrowia dłużnika i członków jego rodziny czy wresz-

cie nadzwyczajnych sytuacji losowych, które zaistniały po powstaniu stanu niewypłacalności.

Nasuwa się zatem pytanie: co mogą uczynić osoby nieprowadzące działalności gospodarczej, co do których sąd oddalił prawomocnie wnioski o ogłoszenie upadłości, stwierdzając, iż doprowadziły one do niewypłacalności lub zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa, a co do których z uwagi na względy słuszności lub z pobudek humanitarnych celowe byłoby umożliwienie uzyskania pomocy w oddłużeniu? Czy jest zasadne, aby w każdym przypadku, gdy spełniona będzie przesłanka tzw. rażącego niedbalstwa, sądy oddalały wnioski o ogłoszenie upadłości? O ile jeszcze słuszne wydaje się, ażeby w przypadku „winy umyślnej” wnioski takie były oddalane, o tyle w przypadku przesłanki rażącego niedbalstwa z punktu widzenia ochrony rodziny jako całości, a także godności człowieka celowe byłoby wieloaspektowe, indywidualne podejście do sprawy, z uwzględnieniem zasad słuszności czy względów humanitarnych.

Warto wreszcie zwrócić uwagę i na taki aspekt, że niezagwarantowanie możliwości ogłoszenia upadłości konsumentom, co do których sąd stwierdził, iż doprowadzili do swojej niewypłacalności lub istotnego zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa, może skutkować nadto tym, iż starając się zagwarantować byt swojej rodzinie i ustrzec się przed egzekucją, osoby te będą latami funkcjonować w ramach tzw. szarej strefy. Sytuacja taka nie jest korzystna ani dla państwa, ani wierzycieli, którzy w istocie nie wyegzekwują swoich należności. Alternatywą może być także ogłoszenie upadłości w innym państwie członkowskim, jednak czy słuszne jest, by obywatele polscy, nie mogąc spłacić zadłużenia w kraju, zmuszeni byli szukać pomocy poza jego granicami?

W mojej ocenie istotne znaczenie ma zatem realizowanie tzw. polityki drugiej szansy przy jednoczesnym uwzględnieniu interesu wierzycieli.

Wobec powyższego zwracam się zapytaniem, czy w najbliższym czasie rząd planuje nowelizację ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, w tym wprowadzenie programów, mechanizmów umożliwiających pomoc w oddłużeniu osobom i ich rodzinom, które wskutek swojej lekkomyślności, a nawet rażącego niedbalstwa, popadły w spiralę zadłużenia. Pomoc taka, udzielana choć jeden raz w życiu, wydaje się usprawiedliwiona względami humanitarnymi i z punktu widzenia godności rodziny.

Antoni Szymański

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 3 sierpnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na przedstawione w oświadczeniu pana Senatora Antoniego Szymańskiego problemy związane ze stosowaniem przepisów realizujących politykę drugiej szansy w ramach upadłości konsumenckiej, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi obecnie prace legislacyjne nad projektem ustawy zmieniającej regulacje dotyczące upadłości konsumenckiej. Podstawą tego projektu są propozycje wypracowane przez powołany zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2016 roku zespół ekspertów (także spoza Ministerstwa) do opracowania projektu zmian przepisów w zakresie upadłości konsumenckiej, który przeprowadził kompleksową ocenę funkcjonowania przyjętego w Polsce modelu upadłości konsumenckiej i zaproponował szereg szczegółowych rozwiązań. Dodatkowo Ministerstwo Sprawiedliwości analizuje również rozwiązania przyjęte w innych państwach, w których instytucja upadłości konsumenckiej funkcjonuje już znacznie dłużej, pod kątem możliwości ich zaadaptowania na polski grunt dla optymalnego wdrożenia polityki nowej szansy.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wprowadzenie nowego modelu upadłości konsumenckiej reformą z 2014 r. wraz z jej korektą z 2015 r. (ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne) „odblokowało” upadłość konsumencką w Polsce (w 2014 r. ogłoszono 30 upadłości, a w 2016 r. liczba ta wzrosła do 4478), co jednocześnie doprowadziło do, nieuchronnego w takiej sytuacji, ujawnienia się wielu problemów związanych ze stosowaniem znowelizowanych przepisów. Przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości badania wykazały m.in. dużą liczbę spraw upadłościowych byłych przedsiębiorców korzystających z postępowania przewidzianego dla konsumentów, dodatkowe obciążenie sądów w takich sprawach w związku z koniecznością badania wykonania przez byłych przedsiębiorców obowiązków wynikających z prawa upadłościowego (por. art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 Prawa upadłościowego), częste przypadki długiego trwania postępowania po ogłoszeniu upadłości związane m.in. z trudnościami z ustalaniem listy wierzycielności, problemami z likwidacją masy upadłościowej czy niewystarczającą współpracą innych podmiotów z organami postępowania upadłościowego, trudności ze stosowaniem przepisów dotyczących zaliczkowego ponoszenia kosztów postępowania przez Skarb Państwa, przypadki ponoszenia kosztów postępowania przez syndyków, czy problemy organizacyjne sądów związane ze znacznym wzrostem liczby spraw obsługiwanych przez sądy upadłościowe.

Ponadto, własne analizy prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz informacje wpływające bezpośrednio do ministerstwa wskazują, że istnieje również potrzeba wprowadzenia w prawie upadłościowym odpowiednich regulacji chroniących byłego małżonka upadłego przed konsekwencjami upadłości konsumenckiej, rozwiązań, które pozwalałyby właściwie rozwiązywać problemy powstające na styku egzekucji alimentów i upadłości, przepisów, które bardziej racjonalnie określiłyby zasady dostępu upadłego do korespondencji, a także regulacji, które efektywniej zabezpieczałyby środki materialne niezbędne do funkcjonowania rodziny, której członkowie objęci są postępowaniem upadłościowym.

Wszystkie wskazane wyżej problemy, w tym dostrzeżona przez Pana Senatora niekonsekwencja ustawodawcy w regulacji zawartej w art. 491⁴ ust. 1 Prawa upadłościowego w relacji np. do art. 491⁴ ust. 2 Prawa upadłościowego w zakresie braku możliwości uwzględnienia przy ogłaszaniu upadłości względów słuszności lub względów humanitarnych, są brane pod uwagę w pracach prowadzonych w Ministerstwie Sprawiedliwości. Projekt, który w niedługim czasie zostanie skierowany do uzgodnień wewnętrznych, a następnie do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji publicznych, powinien więc zawierać propozycje odpowiednich rozwiązań, które pozwolą rozwiązać przynajmniej część zidentyfikowanych problemów.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak